

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSA Tomasz Sobieraj [spr.]

Sędziowie: SA Dorota Gamrat-Kubeczak

SA Krzysztof Górski

Protokolant: st. sekretarz sądowy Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2020 roku w Szczecinie na rozprawie
sprawy z powództwa K. P.

przeciwko Syndykowi Masy Upadłości Stoczni (...) spółki akcyjnej w upadłości w S.
o zapłatę odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 14 lipca 2017 roku, sygn. akt VI P 41/16

1. **zmienia zaskarżony wyrok w części dotyczącej powództwa K. P. w ten sposób, że:**

a. **w punkcie pierwszym zasądza od pozwanego Syndyka Masy Upadłości Stoczni (...) spółki akcyjnej w upadłości w S. na rzecz powoda K. P. kwotę 343200 [trzystu czterdziestu trzech tysięcy dwustu] złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:**

- od kwoty 57200 [pięćdziesięciu siedmiu tysięcy dwustu] złotych od dnia 1 grudnia 2004 roku;
- od kwoty 57200 [pięćdziesięciu siedmiu tysięcy dwustu] złotych od dnia 1 stycznia 2005 roku;
- od kwoty 57200 [pięćdziesięciu siedmiu tysięcy dwustu] złotych od dnia 1 lutego 2005 roku;
- od kwoty 57200 [pięćdziesięciu siedmiu tysięcy dwustu] złotych od dnia 1 marca 2005 roku;
- od kwoty 57200 [pięćdziesięciu siedmiu tysięcy dwustu] złotych od dnia 1 kwietnia 2005 roku;
- od kwoty 57200 [pięćdziesięciu siedmiu tysięcy dwustu] złotych od dnia 1 maja 2005 roku;

b. **w punkcie drugim zasądza od pozwanego Syndyka Masy Upadłości Stoczni (...) spółki akcyjnej w upadłości w S. na rzecz powoda K. P. kwotę 44185 [czterdziestu czterech tysięcy stu osiemdziesięciu pięciu] złotych tytułem kosztów procesu;**

2. **zasądza od pozwanego Syndyka Masy Upadłości Stoczni (...) spółki akcyjnej w upadłości w S. na rzecz powoda K. P. kwotę 43432 [czterdziestu trzech tysięcy czterystu trzydziestu dwóch] złotych 50 [pięćdziesięciu] groszy tytułem kosztów instancji odwoławczej.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 grudnia 2004 roku powodowie K. P., Z. G., G. H., R. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Syndyka Masy Upadłości Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w upadłości z siedzibą w S. kwoty 2.545.425, 34 złotych na rzecz powoda K. P., kwoty 2.164.972, 51 złotych na rzecz powoda G. H., kwoty 2.035.680,30 złotych na rzecz powoda R. K., kwoty 2.087.523,85 złotych na rzecz powoda Z. G. wraz odsetkami ustawowymi od dnia 8 grudnia 2002 roku oraz z kosztami postępowania wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że pozwany wypłacił im jedynie część należności ze stosunku pracy w związku z prowadzeniem postępowania upadłościowego. Powodowie powołali się na okoliczność, że pozwany sam ustalił wysokość wierzytelności powodów ze stosunku pracy, zaś żądane kwoty stanowią różnice pomiędzy kwotami określonymi przez pozwanego a kwotami faktycznie wypłaconymi.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych. Pozwany podniósł, że właściwym trybem realizacji roszczeń powodów jest postępowanie upadłościowe i działanie powodów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, bowiem jest działaniem na szkodę upadłego, a więc nie zasługuje na ochronę prawną.

W okresie przed ogłoszeniem upadłości powodowie uczestniczyli w kierowaniu spółką Grupa (...). Pomiędzy upadłą Stocznia (...), a spółką Grupa (...) dochodziło do jednostronnych przepływów finansowych. Wysokość wynagrodzeń powodów ustalana była przez Radę Nadzorczą upadłej spółki, która uzależniona była z kolei od spółki (...), powiązanej z kolei z Grupą (...).

Po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu podczas rozprawy w dniu 29 kwietnia 2010 roku pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie na rzecz K. P. kwoty 686.400 złotych oraz po 552.000 złotych w odniesieniu do pozostałych powodów z odsetkami jak w piśmie z dnia 30 września 2009 roku, tj. w przypadku K. P. od kwoty 19.475,42 złotych od dnia 1 października 2002 roku, od kwot 57.200 złotych kolejno od dnia 1 listopada 2002 roku, 1 grudnia 2002 roku, 1 stycznia 2003 roku, 1 lutego 2003 roku, 1 marca 2003 roku, 1 kwietnia 2003 roku, 1 maja 2003 roku, 1 sierpnia 2003 roku, 1 września 2003 roku, z tym, że do pierwszej z rat wymienionych w piśmie należy dodać kwotę po 37.724,58 złotych, wcześniej niezasadnie odjętą jako wypłaconą przez pozwanego. Pełnomocnik powoda wskazał, że kwoty te zostały obliczone na podstawie postanowień klauzul o zakazie konkurencji i mają odszkodowawczy charakter. Jednocześnie dodał, że kwoty te były zgłaszane w toku postępowania upadłościowego Stoczni (...) S.A., jednak nie zostały uwzględnione w liście wierzytelności.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz G. H. kwotę 552 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot i dat szczegółowo tam wskazanymi, zaś w punkcie II oddalił powództwo co do powodów Z. G., R. K. i K. P. oraz w pkt IV zasądził od powodów na rzecz pozwanego Syndyka Masy Upadłości Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w upadłości w S. kwoty po 5400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 17 marca 2011 roku uchylił zaskarżony wyrok w pkt II i IV i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie VII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 6 lipca 2012 roku, sygn. akt VII P 10/11 zasądził od strony pozwanej na rzecz: powoda Z. G. kwotę 552.000 złotych z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot po 43 500 złotych od dnia 1 listopada 2002 roku, od dnia 1 grudnia 2002 roku, od dnia 1 stycznia 2003 roku, od dnia 1 lutego 2003 roku, od dnia 1 marca 2003 roku, od dnia 1 kwietnia 2003 roku, od dnia 1 maja 2003 roku, od dnia 1 czerwca 2003 roku, od dnia 1 lipca 2003 roku, od dnia 1 sierpnia 2003 roku, od dnia 1 września 2003 roku, od dnia 1 października 2003 roku do dnia zapłaty w punkcie I wyroku, na rzecz powoda R. K. kwotę 261.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi

liczonymi od kwot po 43 500 złotych od dnia 1 listopada 2002 roku, od dnia 1 grudnia 2002 roku, od dnia 1 stycznia 2003 roku, od dnia 1 lutego 2003 roku, od dnia 1 marca 2003 roku, od dnia 1 kwietnia 2003 roku do dnia zapłaty w punkcie II wyroku, powoda K. P. kwotę 343.200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot po 57 200 złotych od dnia 1 listopada 2002 roku, od dnia 1 grudnia 2002 roku, od dnia 1 stycznia 2003 roku, od dnia 1 lutego 2003 roku, od dnia 1 marca 2003 roku, od dnia 1 kwietnia 2003 roku do dnia zapłaty w punkcie III, oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie w punkcie IV. W punktach V i VI Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 2 października 2013 roku, sygn. akt III APa 8/13, oddalił obie apelacje oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Wyrokiem z 4 listopada 2014 roku Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w pkt I i II w części oddalającej apelacje powodów K. P. i R. K. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wskazał, że decydujące znaczenie dla ustalenia obowiązującego pracownika zakazu konkurencji ma treść umowy zawartej między stronami. W tym zakresie zwrócić należy zaś uwagę na to postanowienie umów o zakazie konkurencji zawartych z powodami, które przewiduje zawieszenie wypłaty odszkodowania w sytuacji podjęcia zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce należącej do grupy (...). Jeżeli zatem (...) S.A. należała do grupy (...), co w aktualnym stanie sprawy nie zostało stanowczo ustalone przez Sąd Apelacyjny, to kwestia zatrudnienia powodów w tej spółce w okresie obowiązywania zakazu konkurencji została uregulowana przez strony w zawartych przez nie umowach, w czego konsekwencji rozważania odnośnie do konkurencyjności tej spółki w stosunku do byłego pracodawcy powodów pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu.

Sąd Najwyższy wskazał, że w pierwszym rzędzie, po ustaleniu, że (...) S.A. należała do grupy (...), wykładni wymagały umowy o zakazie konkurencji w zakresie, w jakim przewidywały zawieszenie wypłaty odszkodowania przez czas zatrudnienia powodów w tej spółce na stanowiskach członków jej zarządu, czemu Sąd Apelacyjny nie sprostął, jak trafnie podnoszą skarżący, zarzucając naruszenie art. 65 § 2 k.c. Nadto nie zostało ustalone, jakie znaczenie należy przydać uchwale rady nadzorczej zezwalającej powodom na podjęcie zatrudnienia w organach statutowych (...) S.A., jeżeli ta spółka należała do grupy (...), biorąc pod uwagę, że zatrudnienie w spółce należącej do grupy kapitałowej uregulowane było wprost w umowie o zakazie konkurencji, stanowiącej w tym zakresie jedynie o zawieszeniu wypłaty odszkodowania i niewskazującej na potrzebę uzyskiwania zgody rady nadzorczej na podjęcie takiego zatrudnienia. Zwrócić uwagę także należało na to, że zgoda na podjęcie zatrudnienia nie jest językowa równoznaczna ze zwolnieniem z zakazu konkurencji, które to zwolnienie dokonane uchwałą rady nadzorczej skutkowało według umowy wygaśnięciem prawa do odszkodowania, co mogłoby mieć znaczenie w sytuacji, gdyby jednak podjęcie takiej uchwały uzasadnione było tym, że (...) S.A. nie należała do grupy (...). Sąd Apelacyjny zaniechał też wyjaśnienia, jakie okoliczności towarzyszyły zawarciu omawianych postanowień w umowach o zakazie konkurencji oraz jaki był ich cel.

Sąd Najwyższy wskazał, że w sprawie nie poczyniono ustaleń odnośnie do tego, czy (...) S.A. należała do grupy (...), a także, co do tego, jak strony rzeczywiście rozumiały złożone oświadczenia woli, a w szczególności, jaki sens łączyły z użytymi w umowie określeniami "zawieszenie wypłaty odszkodowania" oraz "wygaśnięcie prawa do odszkodowania", jaki był cel tych postanowień i jakie znaczenie przydać uchwale rady nadzorczej zezwalającej powodom na podjęcie zatrudnienia w (...) S.A. Nie można bowiem wykluczyć takiej interpretacji postanowienia umów, według którego wypłata odszkodowania ulega zawieszeniu na czas zatrudnienia w zarządzie spółki należącej do grupy kapitałowej, tj. przyjęcia, że prawo powodów do odszkodowania jest skorelowane z zatrudnieniem poza holdingiem i dopiero od chwili tego zatrudnienia aktualizuje się obowiązek wypłaty odszkodowania, czego skutkiem byłoby to, że obowiązek powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej i jego korelat w postaci odszkodowania zaktualizowałyby się dopiero po ustaniu zatrudnienia w (...) S.A., co praktycznie mogłoby przekładać się na ustalenie innego okresu obowiązywania zakazu konkurencji niż stwierdzony w sprawie.

Wyrokiem z 3 marca 2015 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił zaskarżony wyrok w punkcie IV oraz VI i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie VII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji pominął w ustaleniach faktycznych znaczenie obowiązującej między stronami umowy, w szczególności wykładnię punktów umowy przewidującej zawieszenie wypłaty odszkodowania w sytuacji podjęcia zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce należącej do grupy (...). Sąd Okręgowy dokonał wykładni pojęcia przedsiębiorstwa konkurencyjnego zawartego w umowie o zakazie konkurencji, nie odniósł się jednak do istoty holdingu. Sąd ten podkreślił, że prawo określenia zakresu przedmiotowego, podmiotowego, czasowego oraz terytorialnego zakazu konkurencji zostało pozostawione stronom umowy (pracodawcy i pracownikowi) - jednakże przy uwzględnieniu kryterium przedmiotu prowadzonej przez pracodawcę działalności. Zajmowanie się interesami konkurencyjnymi jest równoznaczne z działaniem podejmowanym w celach zarobkowych lub udziałem w przedsięwzięciach lub transakcjach handlowych, których skutki odnoszą się (lub potencjalnie mogą się odnieść), chociażby częściowo, do tego samego kręgu odbiorców. Oznacza to, że przedmiot zakazu może odnosić się do przedmiotu faktycznie prowadzonej lub zaplanowanej (potencjalnej) działalności pracodawcy, jak i wykraczać poza tę działalność w sytuacji, gdy interesom pracodawcy zagraża działalność pracownika związana z produkcją dóbr lub świadczeniem usług zbliżonych do działalności pracodawcy, które mogą je zastąpić (dóbr lub usług o charakterze substytucyjnym). Najważniejsze zatem i podstawowe kryterium rozstrzygające o prowadzeniu (lub nieprowadzeniu) działalności konkurencyjnej stanowi przedmiot działalności przedsiębiorstw - przedsiębiorstwa pracodawcy (byłego pracodawcy) oraz przedsiębiorstwa, w którym swoją aktywność zawodową realizuje pracownik po ustaniu stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że po wstępnym ustaleniu, czy przedsiębiorstwa w których podjęli pracę powodowie są konkurencyjnymi wobec Stoczni (w zakresie działalności), należy wyjaśnić czy (...) S.A. należała do grupy kapitałowej, a po negatywnej lub pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, badać kwestię treści umowy zawartej między stronami. Jeżeli bowiem (...) S.A. należała do grupy (...) to kwestia zatrudnienia powodów w tej spółce w okresie obowiązywania zakazu konkurencji została uregulowana przez strony w zawartych przez nich umowach. W takiej sytuacji rozważanie odnośnie konkurencyjności (...) S.A. w stosunku do byłego pracodawcy powodów byłby bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Po ustaleniu, że (...) S.A. należał do grupy (...) wykładni wymagają umowy o zakazie konkurencji w zakresie, w jakim przewidywały zawieszenie wypłaty odszkodowania przez czas zatrudnienia powodów w tej spółce na stanowisku członków zarządu. Wykładni umów należy dokonać zgodnie z zasadami przewidzianymi w art. 65 k.c.

Sąd Apelacyjny wskazał, że nie zostało w sprawie wyjaśnione, czemu zawieszenie wypłaty odszkodowania powinno być utożsamione z wygaśnięciem do niego prawa, zwłaszcza w kontekście postanowienia umowy o zakazie konkurencji, wiążącego wygaśnięcie prawa do odszkodowania ze zwolnieniem pracownika - na jego wniosek - z zakazu konkurencji uchwałą rady nadzorczej, jeżeli byłoby to usprawiedliwione interesami spółki. Nie zostało też ustalone, jakie znaczenie należy przydać uchwale rady nadzorczej zezwalającej powodom na podjęcie zatrudnienia w organach statutowych (...) SA, jeżeli ta spółka należała do grupy (...) biorąc pod uwagę, że zatrudnienie w spółce należącej do grupy kapitałowej uregulowane było wprost w umowie o zakazie konkurencji, stanowiącej w tym zakresie jedynie o zawieszeniu wypłaty odszkodowania i niewskazującej na potrzebę uzyskiwania zgody rady nadzorczej na podjęcie takiego zatrudnienia. Sąd Okręgowy zaniechał też wyjaśnienia, jakie okoliczności towarzyszyły zawarciu omawianych postanowień w umowach o zakazie konkurencji oraz jaki był ich cel. Nadto brak jest jakichkolwiek ustaleń odnośnie tego, czy (...) SA należała do grupy (...), a także, co do tego, jak strony rzeczywiście rozumiały złożone oświadczenia woli, a w szczególności, jaki sens łączyły z użytymi w umowie określeniami "zawieszenie wypłaty odszkodowania" oraz "wygaśnięcie prawa do odszkodowania", jaki był cel tych postanowień i jakie znaczenie przydać uchwale rady nadzorczej zezwalającej powodom na podjęcie zatrudnienia w (...) SA. Sąd Okręgowy ustalił również że Stocznia (...) SA nie była jednostką dominującą względem (...) SA. Brak jest jednak ustaleń odnośnie faktu pozostawiania (lub nie) spółki (...) w strukturze holdingu stoczniowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego miało to istotne znaczenie o tyle, że umowa o zakazie konkurencji wiążąca powodów została zawarta w momencie, w którym (...) było Centrum (...) stoczniowego łączącego kilkadziesiąt spółek. Tą działalność należy uwzględnić przy wykładni postanowień umowy o zakazie konkurencji. Faktu tego Sąd Okręgowy w ogóle nie badał przy ustalaniu, czy zatrudnienie powodów w (...) SA naruszało zakaz konkurencji.

Ustalenie czy (...) należały do grupy (...) ma istotne znaczenie przy badaniu postanowień §2 ust. 5 ustawy, §2 ust. 1 oraz §5 umowy. Takie ustalenie pozwoli odpowiedzieć na pytanie czy zatrudnienie w którejkolwiek ze spółek holdingu jest zatrudnieniem „niekonkurencyjnym”, a także wyjaśnić dalej, czy użyte w umowie słowo „zwieszenie” wskazuje, iż uprawnienie powodów do odszkodowania nie wygasa i jest związane z zatrudnieniem poza holdingiem. Powodowie zwracali uwagę na możliwą interpretację postanowień umowy o przyznaniu prawa do odszkodowania dopiero z momentem zatrudnienia poza holdingiem w podmiocie nieprowadzącym działalności konkurencyjnej. Te kwestie (istnienie i zakres holdingu) oraz wykładnia postanowień umowy o zakazie konkurencji wymagają przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ostatecznie sprecyzowanym stanowisku w piśmie z dnia 7 grudnia 2016 roku, oraz na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2017 roku i na rozprawie w dniu 14 lipca 2017 roku powód K. P. wniósł o zasądzenie kwoty 343.200 złotych podzielonej na 6 rat po 57.200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od każdej z tych rat w następujący sposób: od kwoty 57.200 złotych od 1 grudnia 2004 roku, od kwoty 57.200 złotych od 1 stycznia 2005 roku, od kwoty 57.200 złotych od 1 lutego 2005 roku, od kwoty 57.200 złotych od 1 marca 2005 roku, od 57.200 złotych od 1 kwietnia 2005 roku, oraz od kwoty 57.200 złotych od 1 maja 2005 roku, za okres obowiązywania ich zakazu konkurencji od 1 listopada 2004 roku do 30 kwietnia 2005 roku.

Uzasadniając swe stanowisko podał, że wyżej wymienione kwoty obejmują pozostałą część odszkodowania z tytułu powstrzymywania się przez nich od działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy, ponad zasądzone już przez Sąd Okręgowy w części, w której uprawomocnił się wyrok z dnia 6 lipca 2012 roku. Przez cały okres zatrudnienia powodów (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. nie była podmiotem konkurencyjnym wobec strony pozwanej, albowiem należała do tej samej grupy kapitałowej. W okresie kiedy powodowie pełnili funkcję członków zarządu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. w okresie grudzień 2002 – październik 2004 roku utrzymywała się struktura zależności kapitałowych ukształtowana jeszcze w 2002 roku. Zezwolenie udzielone przez radę nadzorczą na podjęcie zatrudnienia przez powodów w organach (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. miało wzmocnić ich pozycję w strukturze tej spółki, gdyż pod naciskiem Skarbu Państwa zmieniony został skład zarządu strony pozwanej. Uchwała rady nadzorczej była wyrazem poparcia dla powodów, jako kandydatów na stanowiska kierownicze w spółce należącej do grupy kapitałowej. Wypłata odszkodowania zaktualizowała się w listopadzie 2004 roku, kiedy to ustał stosunek pracy powodów w spółce należącej do grupy kapitałowej, w której dominujący charakter miała strona pozwana.

Strona pozwana ustosunkowując się do stanowiska powodów zwróciła uwagę na powiązania kapitałowe między stroną pozwaną a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. oraz Grupą (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S., przez co nie sposób przyjąć, że strona pozwana miała charakter dominujący. W chwili podjęcia przez radę nadzorczą strony pozwanej uchwały nr (...) między stroną pozwaną a wymienionymi spółkami nie istniały powiązania personalne, gdyż członkowie zarządu Grupy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. zostali odwołani ze składu zarządu strony pozwanej. Poza tym, (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. miała charakter konkurencyjny wobec strony pozwanej.

Wyrokiem z 14 lipca 2017 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo K. P. i R.K. (pkt I) oraz ustalił, że koszty procesu ponoszą powodowie, pozostawiając szczegółowe wyczerpanie tych kosztów referendarzowi sądowemu (pkt II).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

Przedsiębiorstwo Państwowe (...), będące centralą handlu zagranicznego, powstało dnia 22 grudnia 1982 roku. W 1992 roku zostało przekształcone w (...) Spółkę Akcyjną, jej założycielami byli między innymi: Stocznia (...), Stocznia (...) oraz Stocznia (...) Spółka Akcyjna. Początkowo przed przekształceniem spółka ta pełniła dla Stoczni (...)

Spółki Akcyjnej rolę centrali handlu zagranicznego, pośrednicząc przy sprzedaży statków budowanych dla odbiorców zagranicznych. Pośredniczyła też w zakupach za granicą niezbędnych do budowy materiałów i urządzeń niedostępnych na terenie kraju.

W dniu 14 czerwca 2000 roku Stocznia (...) Spółka Akcyjna zakupiła od Skarbu Państwa pakiet 3.850 sztuk akcji (...) Spółki Akcyjnej w ramach prywatyzacji tej spółki. (...) Spółka Akcyjna stała się właścicielem 17,3% udziału w kapitale zakładowym Stoczni (...) Spółki Akcyjnej. Pakiet kontrolny akcji (...) Spółki Akcyjnej posiadała Grupa (...) S.A- około 53%, a Stocznia (...) Spółka Akcyjna dysponowała w tej spółce pakietem wynoszącym około 29%. W 2001 roku (...) Spółka Akcyjna stała się właścicielem 17,3% udziału w kapitale zakładowym Stoczni (...) Spółki Akcyjnej. Pakiet kontrolny akcji (...) Spółki Akcyjnej posiadała Grupa (...) Spółka Akcyjna (około 53%), a Stocznia (...) Spółka Akcyjna dysponowała w tej spółce pakietem wynoszącym około 28 %.

Grupa (...) Spółka Akcyjna (wcześniej Grupa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) utworzona została mocą umowy zawartej pomiędzy Z. G., a M. W. 8 października 1993 roku. Przedmiotem jej działania miało być świadczenie usług doradczych, w tym m.in. opracowywanie, organizowanie i wykonywanie projektów i zadań z zakresu restrukturyzacji podmiotów gospodarczych, prywatyzacji, kontraktów menadżerskich oraz usług związanych z bieżącym prowadzeniem działalności gospodarczej. Spółka ta powstała z inicjatywy Stoczni (...) Spółki Akcyjnej, banku (...) Spółki Akcyjnej – największego kredytobiorcy stoczni i jednocześnie wierzyciela biorącego udział w postępowaniu układowym oraz (...) W. - głównego ubezpieczyciela Stoczni (...) Spółki Akcyjnej, a jej celem miało być przeprowadzenie procesów prywatyzacji i restrukturyzacji Stoczni (...) Spółki Akcyjnej. Grupa (...) Spółka Akcyjna wchodziła w skład zgrupowania spółek, tj. była częścią holdingu stoczniowego. Przedmiot działalności Grupy (...) Spółki Akcyjnej w S. obejmował m.in. zarządzanie, kierowanie i doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, leasing finansowy, wynajem nieruchomości na własny rachunek, działalność rachunkowo – księgową. Działalność w zakresie naprawy i konserwacji statków, platform i konstrukcji pływających, produkcji oraz naprawy łodzi wycieczkowych i sportowych projektowania budowlanego, urbanistycznego i technologicznego została wprowadzona do przedmiotu działalności Grupy (...) Spółki Akcyjnej z dniem 2 października 2003 roku.

Powód K. P. w okresie od 10 kwietnia 1991 roku do 31 sierpnia 2002 roku zatrudniony był w Stoczni (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S., gdzie od 30 maja 1994 roku pełnił obowiązki prezesa zarządu. Z funkcji prezesa zarządu przedmiotowej spółki powód K. P. został odwołany z dniem 20 maja 2002 roku. W związku z odwołaniem powoda z funkcji prezesa zarządu stosunek pracy został rozwiązany za trzymiesięcznym wypowiedzeniem z dniem 31 sierpnia 2002 roku. Od 13 września 1991 roku K. P. pełnił obowiązki prezesa zarządu – dyrektora naczelnego Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w S.. W okresie od 2 grudnia 2002 roku do 31 października 2004 roku powód K. P. zatrudniony był w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. na stanowisku członka zarządu. W dniu 2 stycznia 2001 roku K. P. zawarł także z Grupą (...) Spółką Akcyjną w S. umowę o pracę na czas nieokreślony w wymiarze 1/5 etatu. Pismem z 15 lipca 2002 roku K. P. złożył oświadczenie w przedmiocie rozwiązania powyższej umowy o pracę z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia, zaś 1 kwietnia 2003 roku ponownie nawiązał stosunek pracy z Grupą (...) Spółką Akcyjną w S..

Powód R. K. w okresie od 18 kwietnia 1991 roku do 31 sierpnia 2002 roku zatrudniony był w Stoczni (...) Spółce Akcyjnej w S., w której pełnił funkcje zastępcy dyrektora ds. technicznych, członka zarządu oraz od 20 lipca 2000 roku wiceprezesa zarządu. Z funkcji wiceprezesa zarządu został odwołany z dniem 20 maja 2002 roku. W związku z odwołaniem powoda z funkcji wiceprezesa zarządu stosunek pracy został rozwiązany za trzymiesięcznym wypowiedzeniem z dniem 31 sierpnia 2002 roku. W okresie od 2 grudnia 2002 roku do 31 października 2004 roku R. K. zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. na stanowisku członka zarządu. W okresie od 1 października 2004 roku do 30 września 2005 roku R. K. zatrudniony był na stanowisku starszego wykładowcy na Politechnice (...) w połowie pełnego wymiaru czasu pracy. W okresie od 1 stycznia 2001 roku do 30 września 2008 roku powód R. K. zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy w Grupie (...) Spółce Akcyjnej w S. na stanowisku wiceprezesa zarządu. Do dnia 30 września 2002 roku powód R. K. zatrudniony był w Stoczni (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S..

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 20 lipca 2000 roku każdy z powodów zawarł ze Stoczną (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S., reprezentowaną przez przewodniczącego rady nadzorczej L. P., umowę o pracę, której zasadnicza część postanowień pozostawała tożsama. W art. 8 umowy o pracę uzgodnione zostało wynagrodzenie na kwotę 56.000 złotych miesięcznie dla prezesa zarządu K. P. oraz 45.000 złotych miesięcznie dla wiceprezesa zarządu R. K.. Artykuł 11 umowy o pracę zawierał klauzulę konkurencyjną, w myśl której w okresie 12 miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia funkcji w zarządzie przedmiotowej spółki każdy z powodów zobowiązany był do powstrzymania się od zajmowania interesami konkurencyjnymi. Za przedsiębiorstwo konkurencyjne uważa się – inny niż przedmiotowa spółka – podmiot z siedzibą w kraju lub za granicą, prowadzący działalność w zakresie projektowania, remontów, kupna i sprzedaży jednostek pływających, z wyłączeniem podmiotów, w stosunku do których przedmiotowa spółka jest jednostką dominującą w rozumieniu przepisów o rachunkowości (ust. 1). Przedmiotowa spółka zobowiązała się do wypłaty członkom zarządu, z tytułu powyższego ograniczenia, przez czas jego trwania, miesięczne odszkodowanie w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 8 umowy, pobranego przez członka zarządu w okresie ostatnich pełnym 12 miesięcy kalendarzowych, poprzedzających zaprzestanie pełnienia funkcji członka zarządu. Odszkodowanie to miało być wypłacane najpóźniej do końca miesiąca kalendarzowego. W przypadku naruszenia zakazu, ustanowionego w ustępie poprzedzającym, prawo do odszkodowania wygasa, a odszkodowanie dotychczas pobrane podlega zwrotowi (ust.2). Odszkodowanie to przysługiwało członkom zarządu niezależnie od innych świadczeń, do których mieli prawo na podstawie niniejszej umowy (ust.3). Rada nadzorcza dysponowała uprawnieniem do zwolnienia członka zarządu – na jego wniosek – z zakazu konkurencji, jeśli byłoby to usprawiedliwione interesami spółki. W takim przypadku prawa do przedmiotowego odszkodowania wygasało z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym rada nadzorcza podjęła uchwałę w tej materii. Powyższe umowy zawarto na czas kadencji zarządu spółki i wygasły – z zastrzeżeniem dalszych postanowień – w dniu przyjęcia przez walne zgromadzenie bilansu, rachunków i sprawozdania za rok obrotowy upływający 31 grudnia 2002 roku. Przedmiotowe umowy zostały zmienione, w drodze porozumienia, aneksami z dnia 23 lutego 2000 roku w ten sposób, że przedłużono czas ich obowiązywania do 31 grudnia 2004 roku. Aneksami z dnia 26 kwietnia 2002 roku zmianie uległ przepis art. 8 ust. 1 umów z dnia 20 lipca 2000 roku zawartych przez K. P. - miesięczne wynagrodzenie obniżono do kwoty 40.040 złotych i R. K. - miesięczne wynagrodzenie obniżono do kwoty 32.200 złotych miesięcznie. Pozostałe postanowienia aneksów dotyczyły kwestii odpłaty pracowniczej.

W dniu 4 lutego 2002 roku każdy z powodów zawarł ze Stoczną (...) Spółką Akcyjną w S. umowę o zakazie konkurencji. W myśl postanowień tych umów każdy z członków zarządu w okresie 12 miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia funkcji w zarządzie przedmiotowej spółki zobowiązywał się do powstrzymania się od zajmowania interesami konkurencyjnymi (§ 2 ust.1). Za przedsiębiorstwo konkurencyjne uważa się – inny niż przedmiotowa spółka – podmiot z siedzibą w kraju lub za granicą, prowadzący działalność w zakresie projektowania, remontów, kupna i sprzedaży jednostek pływających, z wyłączeniem podmiotów, w stosunku do których przedmiotowa spółka jest jednostką dominującą w rozumieniu przepisów o rachunkowości (§ 2 ust. 1). Spółka zobowiązała się do wypłaty członkom zarządu, z tytułu powyższego ograniczenia, przez czas jego trwania, miesięczne odszkodowanie w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 8 umowy o pracę, pobieranego przez członka zarządu w okresie od 1 lutego 2001 roku do 1 lutego 2002 roku. Odszkodowanie to miało być wypłacane najpóźniej do końca miesiąca kalendarzowego. W przypadku naruszenia zakazu, ustanowionego w ustępie poprzedzającym, prawo do odszkodowania wygasa, a odszkodowanie dotychczas pobrane podlega zwrotowi (§ 3). Odszkodowanie to przysługiwało członkom zarządu niezależnie od innych świadczeń, do których mieli prawo na podstawie umowy z dnia 20 lipca 2000 roku (§ 4). Jeżeli po zaprzestaniu pełnienia przez powodów ich funkcji statutowych, którykolwiek z nich otrzymałby ofertę zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce, należącej do grupy (...) i w wyniku przyjęcia tej oferty zostałby zatrudniony na tym stanowisku, wówczas wypłata przedmiotowego odszkodowania, uległaby zawieszeniu. Postanowienie to stosuje się odpowiednio w wypadku, gdyby po zakończeniu zatrudnienia na nowym stanowisku każdy z powodów został ponownie zatrudniony w tej samej lub innej spółce, należącej do grupy (...). Na mocy § 6 przedmiotowych umów, radzie nadzorczej przyznano uprawnienie do zwolnienia członka zarządu – na jego wniosek – z zakazu konkurencji, jeśli byłoby to usprawiedliwione interesami spółki. W takim przypadku prawa do przedmiotowego odszkodowania wygasało z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym rada nadzorcza podjęła

uchwałę w tym przedmiocie. Klauzule te nie dotyczyły konkurencji wewnątrz grupy kapitałowej. Spółki składające się na grupę kapitałową (holding) nie były traktowane jako konkurencja.

Dnia 15 maja 2002 roku Stocznia (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. oraz Grupa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością tworzyły duopol, który polegał na kapitałowych oraz osobowych powiązaniach wymienionych spółek w spółkach bezpośrednio zależnych. Stocznia (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. była podmiotem dominującym w grupie kapitałowej, na którą składało się, prócz podmiotu dominującego, 28 spółek zależnych, w tym m. in. Stocznia (...) Spółka Akcyjna oraz (...) Spółka Akcyjna. Status podmiotu dominującego wynikał w szczególności z powiązań kapitałowych między spółkami, ponadto Stocznia (...) Spółka Akcyjna miała wpływ na obsadę organów zarządczych i kontrolnych w spółkach zależnych, w tym w (...) Spółce Akcyjnej. Spółka Grupa (...) dysponowała także akcjami Stoczni (...) Spółki Akcyjnej, również po ogłoszeniu upadłości tejże, a także udziałami (...) Spółki Akcyjnej. Stocznia (...) Spółka Akcyjna dysponowała pakietem większościowym Stoczni (...) Spółki Akcyjnej. (...) Spółka Akcyjna była akcjonariuszem Stoczni (...) Spółki Akcyjnej. Skonsolidowane sprawozdanie finansowe za rok obrotowy 2000, obejmowało wynik finansowy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G., jako podmiotu bezpośrednio zależnego od Stoczni (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S.. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. zajmowała się między innymi budową statków przeznaczonych do żeglugi rzecznej. Spółka ta nie dysponowała własną pracownią projektową. Należała do grupy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. do chwili sprzedaży akcji (...) Spółki Akcyjnej przez syndyka masy upadłości, co miało miejsce w 2007 roku.

Sąd Rejonowy w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy postanowieniem z dnia 29 lipca 2002 roku ogłosił upadłość Stoczni (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S..

Z ustaleń Sądu I instancji wynika również, że w dniu 19 czerwca 2002 roku rada nadzorcza Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w S. podjęła uchwałę nr (...) w sprawie zezwolenia na pracę w organach statutowych (...) Spółki Akcyjnej K. P. i R. K.. Uchwała ta została podjęta przed radę nadzorczą, z inicjatywy K. P., z uwagi na zmiany personalne w zarządzie Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w S.. Zmiany te związane były z trudną sytuacją finansową tejże. Ewentualna pomoc Skarbu Państwa uzależniona była od wprowadzenia zmiany w składzie organu zarządczego. Uchwała rady nadzorczej miała zapewnić upoważnienie do działania wskazanych w niej osób do działania w organie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.; legitymacja do działania tych osób, w sytuacji zmiany członków zarządu w Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w S., mogłaby bowiem być kwestionowana. Celem rady nadzorczej było udzielenie wsparcia członkom zarządu, którzy w tamtym okresie zostali odwołani z pełnienia funkcji piastunów organu.

Pismami z dnia 13 września 2002 roku powodowie wnieśli o umieszczenie na liście wierzytelności należności z tytułu odszkodowania za klauzule konkurencyjne (bez podania konkretnych kwot). Pismem z dnia 29 listopada 2007 roku skierowanym do Sędziego Komisarza w toczącym się przed Sądem Rejonowym w Szczecinie postępowaniu upadłościowym G. H., R. K. i K. P. zażądali zaliczenia do I kategorii wypłat kwot stanowiących równowartość odszkodowania z tytułu powstrzymania się od działalności konkurencyjnej – 547.687,21 złotych (w odniesieniu do G. H.), 543.537,78 złotych (w odniesieniu do R. K.), 680.877,58 złotych (w odniesieniu do K. P.).

Syndyk Masy Upadłości Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w upadłości odmówił uznania do kategorii I wierzytelności kwot z tytułu odszkodowań w wysokości 522.000 złotych w odniesieniu do wierzyciela R. K., 545.605 złotych w odniesieniu do wierzyciela Z. G., 686.400 złotych w odniesieniu do wierzytelności K. P. wskazując, że wymagalność przedmiotowych wierzytelności przypadła na okres po ogłoszeniu upadłości przedmiotowej spółki.

Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo K. P. i R. K. okazało się niezasadne. Wskazał, że powodowie jako podstawę swoich żądań wskazali odszkodowanie z tytułu powstrzymywania się przez nich od działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy w Stoczni (...) Spółce Akcyjnej w Szczecinie. Wpływ na takie określenie żądania miał wyrok wydany przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, który wyrokiem z 3 marca 2015 roku, sygn. akt III APa 13/14, uchylił wyrok Sadu Okręgowego z 6 lipca 2012 roku, sygn. akt VII P 10/11, w punkcie IV oraz VI i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie. Sąd I instancji podkreślił, że w sprawie należało ustalić, czy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. należała do grupy (...) Spółki Akcyjnej w S., następnie należało dokonać wykładni umów

o zakazie konkurencji w zakresie zawieszenia wypłaty odszkodowania oraz ustalić znaczenie uchwały rady nadzorczej zezwalającej powodom na podjęcie zatrudnienia w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G..

Sąd I instancji uznał za wiarygodny materiał dowodowy w postaci dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania, w postaci zeznań przesłuchanych w toku procesu osób w części, w której ich zeznania dotyczyły zaistniałych faktów (jak np. okoliczności zawarcia poszczególnych umów czy ich zatrudnienia), natomiast inne kwestie poruszane przez powodów i świadków w czasie przesłuchania dotyczące między innymi wykładni umów o zakazie konkurencji Sąd Okręgowy oceniał samodzielnie na podstawie całego materiału dowodowego zebranego w sprawie.

W pierwszej kolejności Sąd I instancji ustalił podstawy działania Stoczni (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S., w szczególności zasady działalności tego podmiotu oraz czy miała ona charakter podmiotu dominującego nad (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S.. W tym celu Sąd Okręgowy omówił przepisy regulujące działanie grup kapitałowych. Powołał treść przepisów art. 3 ust. 1 pkt 37 (który zawiera definicję jednostki dominującej), art. 3 ust. 1 pkt 44 (który zawiera definicję grupy kapitałowej) ustawy z 29 września 1994 roku o rachunkowości, w brzmieniu obowiązującym w 2002 roku (Dz. U. Nr 121, poz. 591 ze zm.). Na tej podstawie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że jednostka dominująca jest zatem spółką handlową, sprawującą kontrolę lub współkontrolę nad inną jednostką, a w szczególności uprawnioną do kierowania polityką finansową i operacyjną innej jednostki (zależnej) w sposób samodzielny lub przez wyznaczone przez siebie osoby lub jednostki na podstawie umowy zawartej z innymi uprawnionymi do głosu, posiadającymi, na podstawie statutu lub umowy spółki, łącznie z jednostką dominującą, większość ogólnej liczby głosów w organie stanowiącym. W odniesieniu do jednostki zależnej, jednostkę dominującą cechuje m. in. posiadanie większości z całkowitej liczby głosów w organach jednostki zależnej lub prawo decydowania w zakresie polityki finansowej i bieżącej działalności gospodarczej jednostki zależnej. W odniesieniu zaś do jednostki zależnej, jednostkę dominującą cechuje posiadanie od 20% do 50% głosów na walnym zgromadzeniu jednostki zależnej. Jednym z przejawów utworzenia grupy kapitałowej jest konieczność składania skonsolidowanego sprawozdania finansowego (zob. m. in. art. 55 ustawy o rachunkowości).

Uwzględniając te cechy podmiotu dominującego oraz definicję grupy kapitałowej, Sąd I instancji wskazał, że Stocznia (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. była podmiotem dominującym i tworzyła wraz z podmiotami zależnymi grupę kapitałową. Jednym z podmiotów zależnych od strony pozwanej była (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.. Powiązania te nie wynikały jedynie z tytułu powiązań kapitałowych, Stocznia (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. miała możliwość obsadzania stanowisk w (...) Spółce Akcyjnej w siedzibie w G.. Okoliczność ta została ustalona przez Sąd orzekający na podstawie zeznań świadków: L. P., T. G., G. S. i G. H., którzy w 2002 roku pełnili funkcję członków rady nadzorczej oraz zarządu strony pozwanej. Zeznania tych świadków były zbieżne z wyjaśnieniami powodów, którzy pełnili funkcje członków zarządu Stoczni (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. i z tego powodu orientowali się w strukturze właścicielskiej i powiązaniach zarządzanego przez nich podmiotu. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w aktach sprawy znajduje się skonsolidowane sprawozdanie finansowe za rok obrotowy 2000. Dokument ten w sposób przejrzysty opisuje strukturę właścicielską grupy kapitałowej, wzajemne powiązania spółek. Wymienione są w nim wszystkie podmioty zależne od strony pozwanej. Sąd I instancji miał również na uwadze znajdujące się w aktach sprawy graficzne ukazanie struktury akcjonariatu Stoczni (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. oraz Grupy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Oceniając na tej podstawie, że strona pozwana miała charakter jednostki dominującej w świetle art. 3 ust. 1 pkt 37 ustawy o rachunkowości, Sąd I instancji miał na uwadze szeroki zakres definicji jednostki dominującej, która nie ogranicza się, jedynie do zależności kapitałowej podmiotów. Skomplikowane powiązania podmiotów zachodzą bowiem na wielu płaszczyznach, jedną z nich, najprostsza, są powiązania kapitałowe. Niemniej uwzględniając jedynie ten aspekt zależności, nieuwzględnione byłyby faktyczne zależności między podmiotami. Zależności te mogą przejawiać się choćby na poziomie powiązań osobowych między spółkami. Tego rodzaju zależności zachodziły między Stoczną (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S. a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G.. Wynikało to między innymi z konsekwentnych zeznań wyżej wymienionych świadków wspartych wyjaśnieniami powodów, którzy jako członkowie zarządu Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w S. piastowali jednocześnie funkcje organów w (...) Spółce Akcyjnej w G..

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji uznał, że w momencie podjęcia uchwały przez radę nadzorczą strony pozwanej, między tą spółką a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G. nie zachodziły stosunki pozwalające przyjąć, że strona pozwana była jednostką dominującą. W stosunkach zachodzących między spółkami kapitałowymi, zarówno w aspekcie kapitałowym, jak i osobowym, mogą zachodzić stany przejściowe związane z zakończeniem kadencji organów lub nadzwyczajne okoliczności, z którymi wiąże się konieczność zmiany składu osobowego w organach spółek. Tego rodzaju przejściowe zmiany nie powodują, że stan zależności między spółkami automatycznie przestaje istnieć. Tym bardziej, że z chwilą powołania nowego składu zarządu, jak miało to miejsce w rozpoznawanej sprawie w Stoczni (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S., spółka ta z powrotem mogła obsadzić stanowiska w podmiocie zależnym albo poprzez osobiste powiązania z powodami, realizować swe uprawnienia, wynikające ze statusu jednostki dominującej w świetle ustawy o rachunkowości. Wskazywane przez stronę pozwaną spory między Stocznią (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S. a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S. jakie miały miejsce po ogłoszeniu upadłości strony pozwanej nie przeczą, aby podmioty te wchodziły w skład jednej grupy kapitałowej. Spory dotyczące pożyczek lub innego rodzaju rozliczeń finansowych nie przeczą bowiem możliwości powiązań między podmiotami, zwłaszcza w obliczu ogłoszenia upadłości przez jeden z nich. Spór sądowy jest wówczas jedyną możliwością dochodzenia spornej należności.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy miał na uwadze treść przepisu art. 101¹ § 1 Kodeksu pracy, który zawiera definicję legalną zakazu konkurencji. Natomiast źródłem zakazu konkurencji jest odrębna umowa zawarta na piśmie, pod rygorem nieważności (art. 101³ Kodeksu pracy), pomiędzy pracownikiem a pracodawcą. Tego rodzaju umowę należy zaklasyfikować jako klauzulę autonomiczną prawa pracy. Umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy jest normatywnie ukształtowana jako umowa terminowa, niemniej – w przeciwieństwie do umowy o zakazie konkurencji w trakcie zatrudnienia – okres obowiązywania tej umowy nie jest związany z okresem trwania stosunku pracy, lecz tylko z okresem po jego ustaniu. Zakaz konkurencji obejmujący okres po ustaniu stosunku pracy aktualizuje się bowiem w chwili, gdy pomiędzy stronami umowy o zakazie konkurencji nie istnieje już stosunek pracy. Umowa ta nie jest przy tym zawierana pod warunkiem, lecz z zastrzeżeniem terminu w szczególnie określony sposób.

Sąd Okręgowy wskazał, że w rozpoznawanej sprawie źródłem zakazu konkurencji były dla powodów umowy o pracę z dnia 20 lipca 2000 roku oraz umowy o zakazie konkurencji z dnia 4 lutego 2002 roku. Zawarcie umowy o zakazie konkurencji z dnia 4 lutego 2002 roku wynikało z tego, że w orzecznictwie i doktrynie pojawił się pogląd, iż zawarcie umowy o zakazie konkurencji po jej wprowadzeniu do Kodeksu pracy winno nastąpić na podstawie odrębnej umowy, niż umowa o pracę, chociaż umowa o zakazie konkurencji związana jest z istniejącym stosunkiem. W art. 11 umów z dnia 20 lipca 2000 roku zawarto klauzulę konkurencyjną, w myśl, której w okresie 12 miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia funkcji w zarządzie przedmiotowej spółki każdy z powodów zobowiązany był do powstrzymania się od zajmowania interesami konkurencyjnymi. Strona pozwana zobowiązała się do wypłaty członkom zarządu, z tytułu powyższego ograniczenia, przez czas jego trwania, miesięczne odszkodowanie w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 8 umowy, pobranego przez członka zarządu w okresie ostatnich pełnym 12 miesięcy kalendarzowych, poprzedzających zaprzestanie pełnienia funkcji członka zarządu. W przypadku naruszenia zakazu, ustanowionego w ustępie poprzedzającym, prawo do odszkodowania wygasa, a odszkodowanie dotychczas pobrane podlega zwrotowi. Odszkodowanie to przysługiwało członkom zarządu niezależnie od innych świadczeń, do których mieli prawo na podstawie niniejszej umowy. Treść klauzuli konkurencyjnej sformułowanej w umowach z dnia 4 lutego 2002 roku była tożsama co umowach z dnia 20 lipca 2000 roku. Podstawowa różnica sprowadzała się do kwestii odmiennego uregulowania podstawy naliczania wysokości odszkodowania. W umowach z dnia 4 lutego 2002 roku była to wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, pobieranego przez członka zarządu w okresie od 1 lutego 2001 roku do 1 lutego 2002 roku. W świetle art. 11 umów z dnia 20 lipca 2000 roku za przedsiębiorstwo konkurencyjne uważa się każdy – inny niż Spółka - podmiot z siedzibą w kraju lub za granicą, prowadzący działalność w zakresie projektowania, budowy, remontów, kupna i sprzedaży jednostek pływających, z wyłączeniem podmiotów, w stosunku do których spółka jest jednostką dominującą w rozumieniu przepisów o rachunkowości. Analogiczna definicja przedsiębiorstwa konkurencyjnego zawarta jest w umowie o zakazie konkurencji z dnia 4 lutego 2002 roku.

Sąd Okręgowy ocenił, że treść przytoczonych klauzul konkurencyjnych po ustaniu stosunku pracy nie jest jednoznaczna. Wskazał, że prawidłowe odtworzenie zakresu stosowania klauzuli konkurencyjnej będzie miało

zasadniczy wpływ na rozstrzygnięcie sporu. Sąd orzekający wyjaśnił, że przedsiębiorstwem konkurencyjnym jest każdy inny niż przedmiotowa spółka podmiot z siedzibą w kraju lub zagranicą, prowadzący działalność w zakresie projektowania, remontów, kupna i sprzedaży jednostek pływających, z wyłączeniem podmiotów, w stosunku, do których przedmiotowa spółka jest jednostką dominującą w rozumieniu przepisów o rachunkowości.

Sąd I instancji ocenił w dalszej kolejności, że interesy gospodarcze pracodawcy nie doznają ograniczenia ze strony innych podmiotów należących do tej samej grupy kapitałowej. Cała bowiem grupa kapitałowa zmierza zasadniczo do osiągnięcia tożsamego celu gospodarczego. Potwierdziły to zeznania złożone w toku postępowania przez członków zarządu oraz rady nadzorczej strony pozwanej. Dlatego też w ocenie Sądu orzekającego zakaz konkurencji powodów nie dotyczył świadczenia pracy na rzecz spółek zależnych od strony pozwanej, do tej grupy należy zaś zaliczyć (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w G.. Wobec powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego należało uznać, że podjęcie pracy przez powodów w tej spółce nie stanowiło zagrożenia dla interesów dotychczasowego pracodawcy. Argumentacja ta wzmocniona jest uprzednią praktyką jaka miała miejsce u strony pozwanej, albowiem członkowie jej organów zasadniczo piastowali również funkcje w organach podmiotów powiązanych z jednostką dominującą. Z ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy (na podstawie wniosku (...) Spółki Akcyjnej o rejestrację w rejestrze przedsiębiorców oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Gdańsku XII Wydziału Gospodarczego KRS o wpisaniu spółki do tego rejestru) wynika, że przedmiotem działalności spółki (...) Spółki Akcyjnej była działalność agentów zajmujących się sprzedażą statków, działalność usługowa w zakresie naprawy i konserwacji statków, platform i konstrukcji pływających, produkcja statków z wyjątkiem działalności usługowej. Powyższe wskazuje jednoznacznie, że przedmiot działalności obu podmiotów – Stoczni (...) S.A. oraz (...) S.A. pokrywał się, co do projektowania, remontów, kupna i sprzedaży jednostek pływających. Niemniej jednak, jak zostało ustalone w sprawie zarówno (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. oraz Grupa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S., poza szerokim określeniem działalności (...) w Krajowym Rejestrze Sądowym, nie prowadziły faktycznie działalności gospodarczej, która mogłaby zostać scharakteryzowana jako konkurencyjna wobec Stoczni (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S.. Okoliczności te zostały potwierdzone w toku postępowania przez świadków L. P. i T. G. oraz powodów. C. zajmowała się bowiem w zakresie budowy jednostek pływających, budową statków o charakterze rzeczonym, co nie miało charakteru konkurencyjnego względem działalności strony pozwanej. Również analiza dokumentacji założycielskiej i rejestrowej Grupy (...) Spółki Akcyjnej wskazuje jednoznacznie, że działalność w zakresie produkcji i remontów statków wprowadzona została do zakresu działalności Grupy (...) S.A. wpisem nr 4 dokonany w dniu 2 października 2003 roku, a zatem już po ustaniu w stosunku do każdego z powodów zakazu konkurencji. Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu I instancji przyjąć trzeba, że powodowie podejmując zatrudnienie w spółkach należących do jednej grupy kapitałowej nie podjęli zatrudnienia konkurencyjnego w świetle zawartych umów o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy.

W umowach z dnia 20 lipca 2000 roku radzie nadzorczej przyznano uprawnienie do zwolnienia członka zarządu – na jego wniosek – z zakazu konkurencji, jeśli byłoby to usprawiedliwione interesami spółki. W takim przypadku prawa do przedmiotowego odszkodowania wygasła z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym rada nadzorcza podjęła uchwałę w tym przedmiocie. Zdaniem Sądu I instancji, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w tym zeznań powodów i świadków brak jest podstaw, aby uchwałę nr (...) z dnia 19 czerwca 2002 roku w sprawie zezwolenia rady nadzorczej Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w S. na pracę powodów w organach statutowych (...) S.A. potraktować jako zwolnienie powodów z zakazu konkurencji, które zgodnie z przedmiotową umową prowadziłyby do wygaśnięcia odszkodowania z tytułu zakazu konkurencji. Powodowie i świadkowie zeznający w tej sprawie wskazali, że podjęcie tej uchwały dawało powodowi jedynie upoważnienie do działania w organie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. i wsparcie do tego działania przez radę nadzorczą, albowiem w tamtym okresie zostali oni odwołani z pełnienia funkcji członków zarządu w Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w S..

Nowością w porównaniu z postanowieniami umów z dnia 20 lipca 2000 roku było także wprowadzenie instytucji zawieszenia wypłaty odszkodowania. § 5 przytoczonych umów stanowi, że „jeżeli po zaprzestaniu pełnienia przez powodów ich funkcji statutowych, którykolwiek z nich otrzymałby ofertę zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce, należącej do grupy (...) i w wyniku przyjęcia tej oferty zostałby zatrudniony na tym stanowisku, wówczas wypłata przedmiotowego odszkodowania, uległaby zawieszeniu”. Sąd I instancji wskazał,

że wątpliwości budzi możliwość zawarcia tego rodzaju zastrzeżenia, które może prowadzić do bezterminowego obowiązywania klauzuli konkurencyjnej. W punkcie 1 umowy z dnia 4 lutego 2002 roku o zakazie konkurencji strony zobowiązały się w okresie dwunastu miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia funkcji prezesa i wiceprezesa zarządu spółki powstrzymywać się od zajmowania się interesami w przedsiębiorstwie konkurencyjnym. Natomiast § 5 przytoczonych umów stanowi, że „jeżeli po zaprzestaniu pełnienia przez powodów ich funkcji statutowych, którykolwiek z nich otrzymałby ofertę zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce, należącej do grupy (...) i w wyniku przyjęcia tej oferty zostałyby zatrudniony na tym stanowisku, wówczas wypłata przedmiotowego odszkodowania, uległaby zawieszeniu”. W tej sytuacji należałoby rozważyć wpływ zawieszenia wypłaty odszkodowania przez pracodawcę w razie podjęcia przez pracownika pracy w jednostce zależnej należącej do tej samej grupy kapitałowej na ustanowiony przez strony roczny termin obowiązywania umowy o zakazie konkurencji.

Sąd I instancji podkreślił, że strony tej umowy nie sprecyzowały jak to zawieszenie wypłaty odszkodowania przekłada się na roczny termin obowiązywania zakazu konkurencji, a więc czy ten § 5 automatycznie przedłuża roczny okres obowiązywania klauzuli o zakazie konkurencji na czas podjęcia pracy w spółce należącej do grupy kapitałowej tworzącej (...) czy też nie przedłuża on tego rocznego terminu obowiązywania klauzuli o zakazie konkurencji co oznacza, że zawieszenie wypłaty odszkodowania może mieć miejsce wyłącznie w ramach rocznego terminu obowiązywania tej klauzuli. Zdaniem Sądu Okręgowego, wykładnia postanowień klauzuli prezentowana przez powodów i słuchanych w sprawie świadków prowadzi do bezterminowego obowiązywania klauzuli konkurencyjnej, albowiem teoretycznie w spółce niekonkurencyjnej można by pracować bez ograniczeń czasowych, co zawieszaloby wypłatę odszkodowań na czas bliżej nieokreślony pomimo umówienia się z pracodawcą na roczny okres niepodejmowania działalności konkurencyjnej. Ta interpretacja powodów zmierzająca do wydłużenia okresu obowiązywania klauzuli jest zdaniem Sądu I instancji błędna, ponieważ brak określenia w umowie o zakazie konkurencji jej terminu końcowego będzie skutkowało jej nieważnością. Zawieszenie wypłaty odszkodowania z powodu podjęcia pracy w spółce niekonkurencyjnej jest de facto zawieszeniem obowiązywania całej klauzuli o zakazie konkurencji, a w umowie brak jest postanowień dotyczących na jaki konkretnie czas może dojść do zawieszenia obowiązywania klauzuli. Reasumując przyjęcie wykładni zaprezentowanej przez powodów i świadka L. P. odnośnie zapisu §5 tej umowy wykraczałoby poza dopuszczalny zakres zakazu konkurencji wynikający z § 1 tej umowy.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w art. 101² § 1 w związku z art. 101¹ § 1 k.p. dopuszczalny zakres zakazu konkurencji polegający na nieświadzeniu pracy na rzecz podmiotu konkurencyjnego ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej, zakazującej związanie pracownika zakazem konkurencji poza tym zakresem, umowy wykraczające poza dopuszczalny zakres będą nieważne w całości lub części zgodnie z art. 58 § 1 lub 3 k.c. Sąd I instancji podzielił pogląd, że jakkolwiek interpretacja art. 101¹ i art. 101² k.p. powinna uwzględniać konieczność ochrony interesów pracodawcy związanych z konkurencją podmiotów gospodarczych, to jednak wykładnia ta nie może powodować nieuzasadnionego ograniczenia swobody pracowników w podejmowaniu aktywności zawodowej i zarobkowej, która nie stanowi konkurencji i zagrożenia dla działalności pracodawcy. Przyjęcie w niniejszej sprawie za dopuszczalną możliwość zawieszenia wypłaty odszkodowania w przypadku świadczenia pracy przez pracownika na rzecz podmiotu należącego do tej samej grupy kapitałowej niweczy terminowość umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, albowiem ten swego rodzaju warunek zawieszający wydłuża automatycznie okres obowiązywania umowy znacznie ponad okres przyjęty w umowie, w której brak jest jakichkolwiek postanowień dopuszczających możliwość przedłużenia obowiązywania zakazu konkurencji.

Zdaniem Sądu Okręgowego dla powodów K. P. i R. K. okres obowiązywania zakazu konkurencji rozpoczął bieg i obowiązywał od 21 maja 2002 roku do 20 maja 2003 roku. W toku niniejszego postępowania ustalono iż powód K. P. zatrudniony był w okresie od 2 grudnia 2002 roku do 31 października 2004 roku w (...) Spółce Akcyjnej w G. na stanowisku członka zarządu, a od 2 stycznia 2001 roku do 15 lipca 2002 roku w Grupie (...) Spółce Akcyjnej w S.. Natomiast R. K. zatrudniony był w okresie od 2 grudnia 2002 roku do 31 października 2004 roku w (...) Spółce Akcyjnej w G. na stanowisku członka zarządu, a od 1 stycznia 2001 roku do 30 września 2008 roku w Grupie (...) Spółce Akcyjnej w S. na stanowisku wiceprezesa zarządu. Powyższe ustalenia pozwalają przyjąć, iż w okresie obowiązywania w stosunku do każdego z powodów zakazu konkurencji, tj. od 21 maja 2002 roku do 20 maja 2003 roku powodowie

K. P. i R. K. pracowali w (...) Spółce Akcyjnej i w Grupie (...) Spółce Akcyjnej i żaden z powodów nie naruszył zakazu konkurencji w tym okresie.

Jednakże powodowie żądają wypłaty odszkodowań za okres od 1 listopada 2004 roku do 30 kwietnia 2005 roku, który to okres wychodzi już poza roczny termin obowiązywania ich klauzuli o zakazie konkurencji wynikający z § 2 tej umowy. Stanowisko powodów, że § 5 wyżej wymienionej umowy jednocześnie automatycznie przedłuża obowiązywanie zakazu konkurencji poza jej roczny termin wskazany w § 2 z powodu zawieszenia wypłaty odszkodowania na czas zatrudnienia w spółce niekonkurencyjnej prowadzi do przyjęcia, że klauzula o zakazie konkurencji staje się bezterminowa, co przy uwzględnieniu poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 2.10.2003 roku (I PK 453/02), oznacza, że należałoby ocenić ta umowę jako w całości nieważną, bo nie zawierającą terminu końcowego jej obowiązywania. Sąd I instancji wskazał, że nie podziela stanowiska powodów i uważa, że zawieszenie wypłaty odszkodowania przewidziane w § 5 tej umowy nie powodowało przesunięcia terminu końcowego obowiązywania tej umowy określonego w paragrafie 2 tej umowy . Wobec powyższego żądania przez powodów odszkodowania za okres od 1 listopada 2004 roku do 30 kwietnia 2005 roku jako wychodzące poza okres roczny obowiązywania umowy o zakazie konkurencji od 21 maja 2002 roku do 20 maja 2003 roku są niezasadne i podlegają oddaleniu.

Nadto Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że upadłość likwidacyjna pracodawcy podważa sens obowiązywania klauzuli o zakazie konkurencji. Ogłoszenie upadłości likwidacyjnej powoduje, że dochodzi do ustania przyczyn uzasadniających zakaz konkurencji po ustaniu zatrudnienia, jeżeli syndyk nie prowadzi przedsiębiorstwa upadłego, tak jak to miało miejsce w przypadku pozwanej. Umowa o zakazie konkurencji może być również uznana za nieważną w przypadku nadużycia prawa. Stosowanie klauzul generalnych z art. 8 k.p. nie jest wyłączone w odniesieniu do umów o zakazie konkurencji po ustaniu. W niniejszej sprawie ogłoszenie upadłości likwidacyjnej pozwanej podważało sens obowiązywania klauzuli o zakazie konkurencji, a wydłużanie jej terminu ponad roczny czas jej obowiązywania, jak chcieli powodowie, zdaniem sądu orzekającego powoduje, że mamy do czynienia z rażącym brakiem ekwiwalentności świadczeń wyrażającym się tym, że jedna ze stron tej umowy pozwana, która od 29 lipca 2002 roku pozostaje w upadłości likwidacyjnej nie czerpie żadnych korzyści z tej umowy. Należy podkreślić, że umowa z dnia 4 lutego 2002 roku w sposób wyjątkowo korzystny i nieadekwatny do trudnej sytuacji finansowej pozwanej w okresie poprzedzającym ogłoszenie upadłości, bez właściwego zabezpieczenia interesów strony pozwanej regulowała uprawnienia powodów na wypadek zaprzestania pełnienia przez nich funkcji członków zarządu pozwanej pomimo, że w okresie jej zawierania, wstrzymana była już produkcja statków z powodów braku środków finansowych na działalność prowadzoną przez stocznię, a sama umowa została zawarta przed upływem 6 miesięcy od ogłoszenia jej upadłości. Okoliczności te należy ocenić jako świadczące o nadużyciu prawa w żądaniu przez powodów bardzo wysokich odszkodowań z tytułu zakazu konkurencji, co czyni te roszczenia w ocenie Sądu I instancji za również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Należy też pamiętać, że powodowie uzyskali już z tytułu umowy o zakazie konkurencji bardzo wysokie odszkodowania obejmujące okres również po ogłoszeniu upadłości stoczni, które w ocenie Sądu powinny wyczerpywać ich roszczenia z tytułu umowy o zakazie konkurencji z dnia 4 lutego 2002 roku.

Na podstawie artykułu 108 § 2 k.p.c. Sąd w punkcie II rozstrzygnął o zasadach ponoszenia kosztów procesu przez powodów, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli powodowie R.K. i K. P., podnosząc zarzuty naruszenia:

1) art. 386 § 6 k.p.c. poprzez przyjęcie odmiennych od wyrażonych przez Sąd Apelacyjny poglądów co do ważności postanowień umów o zakazie konkurencji zawartych pomiędzy stronami w sytuacji, w której wskazanie przez Sąd Apelacyjny (a wcześniej Sąd Najwyższy) potrzeby zbadania, czy strony rozumiały zawartą umowę w oznaczony sposób zakłada, że takie rozumienie nie prowadzi do uznania umowy za nieważną;

2) art. 101² § 1 k.p. poprzez:

a) błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że „okres obowiązywania”, na który można wprowadzić obowiązek powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy oznacza jedynie okres wyrażony jako określona liczba jednostek czasu liczona od daty ustania stosunku pracy, co wyklucza możliwość odmiennego określenia umownego;

b) niezastosowanie w odniesieniu do upadłego pracodawcy w sytuacji, w której upadłość, także likwidacyjna, nawet w sytuacji nieprowadzenia przedsiębiorstwa przez syndyka, nie wyklucza potrzeby ochrony przed działaniem byłych członków władz w podmiotach konkurencyjnych;

3) art. 65 § 2 k.c. poprzez zaniechanie zastosowania podstawowej zasady wykładni oświadczeń woli w zakresie umów wyrażającej się w dążeniu do przyjęcia takiej interpretacji postanowień umowy, aby utrzymać w mocy oświadczenia woli stron;

4) art. 8 k.p. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na generalnym przyjęciu, że żądanie świadczeń od upadłego pracodawcy stanowi zachowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, w której upadłość stanowi jedynie postać egzekucji świadczeń od niewypłacalnego podmiotu, w której nie wyłączono możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu zakazu konkurencji.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz:

a) R. K. kwoty 261 000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 43500 złotych od 1 grudnia 2004 roku 43500 złotych od 1 stycznia 2005 roku, 43500 złotych od 1 lutego 2005 roku, 43500 od 1 marca 2005 r., 43 500 złotych od 1 kwietnia 2005 roku, 43 500 złotych od 1 maja 2005 roku - każdorazowo do dnia zapłaty;

b) K. P. kwoty 343 200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 57 200 złotych od 1 grudnia 2004 roku, 57 200 złotych od 1 stycznia 2005 roku, 57 200 złotych od 1 lutego 2005 roku, 57 200 złotych od 1 marca 2005 roku, 57 200 złotych od 1 kwietnia 2005 roku, 57 200 złotych od 1 maja 2005 roku - każdorazowo do dnia zapłaty

Apelujący domagali się także zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów R. K. i K. P. kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący wskazali między innymi, że w poprzednich wyrokach (...) S.A. był uznawany za przedsiębiorstwo konkurencyjne względem Stoczni (...) S.A. (...). Nadto zawarta przez powodów umowa o zakazie konkurencji była uznawana za ważną i skuteczną, co stanowiło podstawę do zasądzenia odszkodowań na rzecz występujących wcześniej w sprawie powodów G. H., Z. G. oraz wspomnianego już zasądzenia części odszkodowania na rzecz R. K. oraz K. P..

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że (...) była podmiotem dominującym w grupie kapitałowej a jednym z podmiotów zależnych wchodzących w jej skład była (...) S.A. Prawidłowo też Sąd Okręgowy uzasadnił to ustalenie nie ograniczając się do prostych zależności kapitałowych, lecz analizując całokształt powiązań pomiędzy (...) S.A. w dacie zawierania umów o zakazie konkurencji jak też po ogłoszeniu upadłości (...). W dalszej kolejności Sąd Okręgowy uznał, że treść klauzul o zakazie konkurencji nie jest jednoznaczna, by następnie poprawnie stwierdzić, że zatrudnienie w spółce należącej do grupy kapitałowej nie stanowi zagrożenia dla interesów poprzedniego pracodawcy także należącego do tej grupy. W odniesieniu do uchwały Rady Nadzorczej (...) z 19 czerwca 2002 roku również poprawnie Sąd Okręgowy określił, że nie można jej uznać za zwolnienie powodów z zakazu konkurencji, które powodowałyby wygaśnięcie prawa do odszkodowania. Mimo powyższych ustaleń, Sąd I instancji oddalił powództwo uznając, że postanowienia o zawieszeniu wypłaty odszkodowania interpretowane w ten sposób, iż zakaz konkurencji i obowiązek wypłaty odszkodowania, w przypadku zatrudnienia w spółce grupy (...) po ustaniu zatrudnienia w samej (...), aktualizuje się po ustaniu zatrudnienia w grupie kapitałowej, jest sprzeczne z art. 101² § 1 zd. ostatnie k.p. Zdaniem Sądu Okręgowego wprowadza się w ten sposób bezterminowość obowiązywania zakazu konkurencji. Dodatkowo, w ocenie Sądu Okręgowego „upadłość likwidacyjna pracodawcy podważa sens obowiązywania klauzuli o zakazie konkurencji”

zaś żądanie wypłaty odszkodowania wobec upadłego pracodawcy, gdy syndyk nie prowadzi przedsiębiorstwa upadłego jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. powodowie wskazali, że istotne było ustalenie czy (...) S.A. była podmiotem konkurencyjnym względem (...). Negatywna odpowiedź na to pytanie jest równoznaczna ze stwierdzeniem, iż powodowie podejmując zatrudnienie w (...) S.A. nie naruszyli zakazu konkurencji. Dla oceny zasadności roszczenia powodów niezbędne było także ustalenie, czy uchwała Rady Nadzorczej (...) z 19 czerwca 2002 roku nie była uchwałą zwalniającą z zakazu konkurencji, gdyż w takiej sytuacji prawo do odszkodowania wygasłoby.

Gdyby Sąd Najwyższy albo Sąd Apelacyjny uważały, że umowy o zakazie konkurencji swymi postanowieniami o zawieszeniu wypłaty odszkodowania w przypadku zatrudnienia w spółce należącej do grupy kapitałowej naruszają nakaz określenia okresu obowiązywania zakazu konkurencji to wyraziłyby taką ocenę. W przeciwnym bowiem razie uchylanie orzeczenia do ponownego rozpoznania i nakazanie Sądowi Apelacyjnemu przez Sąd Najwyższy i następnie Sądowi Okręgowemu przez Sąd Apelacyjny badania, czy strony rozumiały postanowienia umowy o zakazie konkurencji w sposób zakwestionowany co do ważności w zaskarżonym wyroku byłoby całkowicie nieracjonalne. W razie ustalenia, że (...) S.A. nie należała do grupy (...) lub ustalenia, że uchwała Rady Nadzorczej (...) zwalniała z zakazu konkurencji przyczyną oddalenia byłoby odpowiednio naruszenie zakazu konkurencji lub jego wygaśnięcie. W przypadku ustaleń przeciwnych przyczyną oddalenia byłaby nieważność samej umowy o zakazie konkurencji (oddalenie następowaloby także przy przyjęciu, że zakaz konkurencji obowiązuje po prostu przez rok a za okres pracy w (...) S.A. odszkodowanie nie przysługuje, bo jego wypłata została zawieszona a następnie upłynął okres obowiązywania zakazu. Takiej interpretacji przeczy jednak materiał dowodowy). Interpretacji ocen prawnych i wskazań co do dalszego postępowania, której dał wyraz Sąd Okręgowy w zaskarżonym orzeczeniu nie sposób więc zaakceptować, gdyż byłaby ona rażąco nieracjonalna. Oznaczałaby bowiem prowadzenie złożonego i długotrwałego postępowania dowodowego, choć z góry wiadomo byłoby, że powództwo zostanie oddalone niezależnie od jego wyników w kwestiach przynależności (...) S.A. do grupy (...) oraz znaczenia uchwały Rady Nadzorczej (...) z 19 czerwca 2002 roku

W dalszej kolejności apelujący odniósł się do zarzutu naruszenia art. 101² § 1 k.p. W tym zakresie wskazał, że zawarte przez powodów umowy o zakazie konkurencji określają moment początkowy, długość okresu obowiązywania w miesiącach oraz okoliczności „zawieszenia”. Okres obowiązywania został w umowach o zakazie konkurencji jednoznacznie zdefiniowany jako „12 miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia funkcji” z uwzględnieniem postanowień tych umów o zawieszeniu wypłaty odszkodowania. Żaden przepis k.p. nie wymaga nieprzerwanego biegu okresu obowiązywania zakazu konkurencji, ani nie wprowadza maksymalnego okresu związania pracownika zakazem konkurencji. W odniesieniu z kolei do struktur holdingowych istotne jest, aby ograniczenie prowadzenia działalności konkurencyjnej dotyczyło okresu po zakończeniu współpracy ze wszystkimi podmiotami z grupy kapitałowej. W realiach sprawy powodowie z dokładnością do dnia mogli określić od kiedy do kiedy winni powstrzymać się od działalności konkurencyjnej.

W przypadku długotrwałego zatrudnienia w spółce należącej do grupy kapitałowej innej niż (...) doszłoby najpewniej do wygaśnięcia zakazu konkurencji z mocy art. 101² § 2 k.p., jeśli wiedza powodów o działalności (...) i składnikach jej majątku uległaby dezaktualizacji.

Z kolei rozumienie postanowienia § 5 umów zawartych przez powodów, które Sąd Okręgowy dopuszcza, czyli obowiązywanie zakazu konkurencji w stosunku do powodów do 20 maja 2003 roku przy równoczesnym zawieszeniu wypłaty odszkodowania jest równoznaczne z przyjęciem, że prawo do odszkodowania wygasa. Tymczasem, gdyby taka była intencja stron napisano by po prostu, że odszkodowanie nie przysługuje w przypadku podjęcia zatrudnienia w spółce należącej do grupy kapitałowej za okres tego zatrudnienia. Interpretację taką zakwestionował też Sąd Najwyższy.

Zdaniem apelujących, zbyt wąsko interpretuje też Sąd Okręgowy samo pojęcie „konkurencji” w kontekście zakazu konkurencji wynikającego z umów, do których stosuje się art. 101¹ i n. k.p. Nie jest to jedynie równoczesne zabieganie o zbywanie zbliżonych produktów lub usług na określonym rynku właściwym, gdy stosunek konkurencji zachodzi

między dwoma aktywnymi uczestnikami gry rynkowej, lecz także sytuacja, w której działanie byłego pracownika w podmiocie konkurencyjnym może zaszkodzić interesom byłego pracodawcy, choćby ten ostatni nie oferował już produktów lub usług na rynku, lecz podejmował czynności związane z likwidacją swojego majątku.

Apelujący w dalszej kolejności wskazali, że rzeczywista wola stron obejmowała zabezpieczenie interesów całej grupy kapitałowej poprzez ograniczenie możliwości podejmowania przez członków władz (...) zatrudnienia w podmiocie pozostającym poza strukturą grupy kapitałowej, będącym równocześnie przedsiębiorstwem konkurencyjnym. „Zawieszenie wypłaty odszkodowania” oznacza po prostu, że odszkodowanie należne za czas po zatrudnieniu w innej spółce grupy kapitałowej (czyli w realiach niniejszej sprawy za okres od grudnia 2002 do maja 2003) jest wypłacane po ustaniu zatrudnienia w tej innej spółce grupy kapitałowej. Taka wykładnia ma podstawy, albowiem (I) pracując w innej spółce grupy kapitałowej powodowie także powstrzymywali się od działalności konkurencyjnej - samo bowiem zatrudnienie w innej spółce grupy kapitałowej nie wyklucza przecież podjęcia równoległe działalności konkurencyjnej względem (...) (II) okres obowiązywania zakazu konkurencji obejmuje rok po ustaniu zatrudnienia w (...) tak jak oczekuje tego Sąd Okręgowy (III) przesunięcie samej wypłaty odszkodowania za tę część okresu zakazu konkurencji na czas po ustaniu zatrudnienia w innej spółce grupy kapitałowej nie narusza interesu pracownika, albowiem ma on pracę w grupie kapitałowej i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie.

Zdaniem apelujących, zaprezentowana wykładnia nie jest sprzeczna z celami i zamiarami stron, którymi były przede wszystkim wyłączenie dopuszczalności podjęcia przez powodów zatrudnienia w podmiocie konkurencyjnym spoza grupy (...) przy równoczesnej ochronie interesu tego ostatniego podmiotu poprzez przesunięcie momentu wypłaty części odszkodowania na czas po zakończeniu stosunku pracy łączącego powodów z którymkolwiek z podmiotów wchodzących w skład grupy kapitałowej. Na przeszkodzie takiemu rozumieniu umów o zakazie konkurencji nie stoi treść żądania procesowego powodów. Żądanie to dotyczy bowiem zasądzenia oznaczonej kwoty tytułem odszkodowania z tytułu powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej. Sformułowanie żądania pozwu może jedynie mieć ograniczone znaczenie w zakresie zasądzenia odsetek, gdyby ustalenie okresu obowiązywania zakazu konkurencji albo daty wymagalności odszkodowania prowadziło do zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż wskazywana przez powodów. W takiej jednak sytuacji, gdyby sąd chciał rygorystycznie wyklądać zakaz orzekania ponad żądanie, winien po prostu oddalić w części żądanie w zakresie odsetek. Nie ma natomiast w takiej sytuacji podstaw do oddalenia powództwa w całości.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 8 k.p. apelujący wskazali, że ogłoszenie upadłości nie powoduje wygaśnięcia zakazu konkurencji z mocy prawa. Również samo nieprowadzenie przedsiębiorstwa nie oznacza, że dla toku likwidacji masy upadłości jest obojętne to, czy byli członkowie władz upadłego prowadzą działalność konkurencyjną. Nie należy też zapominać, że (...) była spółką holdingową i prowadzenie przez nią przedsiębiorstwa nie polegało na działalności produkcyjnej albo handlowej, lecz na zarządzaniu spółkami zależnymi. Tego rodzaju działalność syndyk prowadzi w istocie do chwili obecnej.

W odpowiedzi na apelację pozwany Syndyk wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda K. P. oraz od powoda R. K. na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Odnosząc się do podniesionego zarzutu naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. pozwany wskazał, że Sąd I instancji zbadał i ocenił zarówno kwestie istnienia i zakresu holdingu stocznioowego oraz prowadzenia przez powodów działalności konkurencyjnej, dokonał także wykładni umów o zakazie konkurencji zawartych z powodami w dniu 4 lutego 2002 roku i ustalił także znaczenie uchwały Rady Nadzorczej zezwalającej powodom na podjęcie zatrudnienia w spółce (...) S.A.

Pozwany wskazał również, że postanowienie umowne dotyczące czasu trwania zakazu jest konieczne, a strony nie mogą pozostawać w niepewności co do długości okresu związania klauzulą o zakazie konkurencji. W czasie zatrudnienia w spółce (...) powodom nie przysługiwało odszkodowanie za naruszenie zakazu konkurencji, w tym okresie nie mieli oni potrzeby powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej. Zgodnie z umową o zakazie

konkurencji powodowie mieli obowiązek powstrzymania się od działań konkurencyjnych przez okres 12 miesięcy. Sąd i instancje słusznie przyjął, że zawieszenie obowiązywania klauzuli na czas nieokreślony, nawet wieloletni, niweczy terminowość umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, albowiem ten swego rodzaju warunek zawieszający wydłuża automatycznie okres obowiązywania umowy znacznie ponad ustalony 12-miesięczny okres jej obowiązywania.

Strona pozwana nadto zaznaczyła, że Sąd I instancji rozgraniczył kwestię zawieszenia obowiązywania klauzuli konkurencyjnej od kwestii wygaśnięcia tej klauzuli. Sąd Okręgowy wyraźnie bowiem wskazał, że zawieszenie obowiązywania klauzuli może nastąpić wyłącznie w okresie obowiązywania zakazu konkurencji (tj. w okresie 12 miesięcy), zawieszenie nie wpływa jednak na długość obowiązywania zakazu konkurencji. Sąd uznał na podstawie zebranego i wszechstronnie rozważonego materiału dowodowego, że „zawieszenie” prowadzi do przedłużenia obowiązywania klauzuli konkurencyjnej poza określony umową okres obowiązywania, co należy uznać za sprzeczne w tym zakresie z obowiązującymi przepisami prawa.

Wyrokiem z 24 kwietnia 2018 roku, sygn. akt III APa 23/17 Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację powodów K. P. i R. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 14 lipca 2017 roku, sygn. akt VI P 41/16.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżyli powodowie w całości, jednak skarga kasacyjna R. K. została odrzucona postanowieniem z 7 grudnia 2018 roku

Wyrokiem z dnia 17 września 2019 roku sygn. akt III PK 32/19 Sąd Najwyższy uwzględniając skargę kasacyjną powoda K. P. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2018 roku, sygn. akt III APa 23/17 i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy za zasadny uznał zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c., chociaż nie z przyczyn, które zostały wskazane przez skarżącego w skardze kasacyjnej. Sąd Najwyższy w tym zakresie wyjaśnił, że na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 3 marca 2015 roku, zadaniem Sądu pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy było, między innymi, dokonanie wykładni umów o zakazie konkurencji w zakresie, w jakim przewidywały zawieszenie wypłaty odszkodowania przez czas zatrudnienia powodów w (...) S.A. na stanowisku członków zarządu. Sąd Najwyższy przypomniał zatem, że wykładni umów należało dokonać zgodnie z zasadami przewidzianymi w art. 65 k.c. W kontekście powyższego Sąd Najwyższy zauważył, że Sąd pierwszej instancji nie dokonał ostatecznie wykładni postanowień umów o zakazie konkurencji, o których mowa powyżej, mimo prawidłowego ustalenia, że (...) SA należało do grupy (...). W istocie bowiem – w ocenie Sądu Najwyższego – Sąd Okręgowy ograniczył się wyłącznie do zakwestionowania wykładni omawianych postanowień zaprezentowanej przez stronę powodową i do konstatacji, że zawieszenie wypłaty odszkodowania należy de facto traktować jako zawieszenie całej klauzuli antykonkurencyjnej, nie wskazując jednak na to żadnych argumentów.

Sąd Najwyższy wskazał zatem, że rozpoznając sprawę ponownie Sąd drugiej instancji powinien zatem zbadać jaki był rzeczywisty sens postanowień umownych dotyczących zawieszenia wypłaty odszkodowania w przypadku podjęcia zatrudnienia w spółce należącej do grupy (...) przy uwzględnieniu metod wykładni oświadczeń woli, o których mowa w art. 65 k.c. oraz przy uwzględnieniu charakteru odszkodowania ustanowionego w art. 101² § 2 k.p.

Sąd Najwyższy zauważył bowiem, że chociaż odszkodowanie to ma charakter odpłaty za powstrzymanie się od podejmowania działalności konkurencyjnej i nie jest uzależnione od powstania po stronie pracownika szkody, to jednak jego celem jest zrekompensowanie (choćby częściowe) pracownikowi utraty zarobków, jakie mógłby uzyskać, gdyby nie był objęty zakazem konkurencji, bowiem umowa o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia stanowi istotne ograniczenie możliwości zarobkowych pracownika, a tym samym może powodować utratę przez niego możliwości osiągnięcia określonych korzyści majątkowych związanych z podjęciem dowolnego zatrudnienia albo własnej działalności gospodarczej lub zarobkowej. Świadczenie pracodawcy (odszkodowanie) wynikające z umowy o zakazie konkurencji obejmuje w ustalonej zryczałtowanej kwocie domniemane utracone korzyści w postaci nieosiągniętych dochodów. Odszkodowanie stanowi ekwiwalent świadczenia pracownika wyrażającego się

w zaniechaniu określonego działania. Jeżeli pracownik efektywnie powstrzymywał się od podjęcia działalności konkurencyjnej choćby przez pewien czas obowiązywania zakazu konkurencji, może mieć zrekompensowane utracone z tego tytułu dochody - choćby w postaci wypłaconej części (niektórych rat) odszkodowania jako świadczenia wzajemnego pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2008 roku, I PK 93/08, LEX nr 1405292). Sąd Najwyższy zauważył zatem, że w niniejszej sprawie umowy o zakazie konkurencji, zawarte w sytuacji problemów finansowych pracodawcy, zawierały postanowienie przewidujące zawieszenie wypłaty tego odszkodowania (zawieszenie, a nie wygaśnięcie prawa do odszkodowania) w okresie pracy w spółce należącej do grupy kapitałowej, do której należał również pracodawca. Był to zatem okres, kiedy pracownicy mogli podjąć działalność w spółce, która jedynie z racji swoich powiązań kapitałowych z pracodawcą nie była uznawana za konkurencyjną, w ramach której to działalności otrzymywali oni wynagrodzenie, a zatem nie ponosili kosztów powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej, bowiem mogli normalnie świadczyć pracę w podmiocie, który prowadził podobną działalność, co pracodawca. W ocenie Sądu Najwyższego te okoliczności należy mieć na względzie dokonując wykładni omawianych postanowień, jak również i to, że w sytuacji problemów finansowych pracodawcy, które musiały dotyczyć również całej grupy kapitałowej, możliwym było dążenie pracodawcy do ograniczenia konieczność podwójnego opłacania tych samych pracowników. Raz z tytułu odszkodowania na podstawie umowy o zakazie konkurencji, a dwa na podstawie umowy o pracę zawartej ze spółką powiązaną z pracodawcą. Zdaniem Sądu Najwyższego w takich okolicznościach racjonalne było zawieszenie wypłaty odszkodowania na czas zatrudnienia w spółce powiązanej i wypłata tego odszkodowania dopiero po ustaniu zatrudnienia, gdy pracownicy nie będą już świadczyć pracy. Sąd Najwyższy zauważył przy tym, że posłużono się konstrukcją zawieszenia wypłaty odszkodowania, a nie jego wygaśnięcia. Zdaniem Sądu Najwyższego sądy całkowicie pominęły ten fakt, bowiem w wyniku zawieszenia wypłaty odszkodowania umowa wcale nie musi tracić swojego wzajemnego i ekwiwalentnego charakteru, zwłaszcza, że na podstawie art. 101² § 3 k.p. domyślną formą wypłaty odszkodowania jest jego zapłata w całości, jedynie możliwa jest jego wypłata w miesięcznych ratach, a zatem ustawodawca nie wymaga, aby odszkodowanie z tytułu powstrzymania się od zakazu konkurencji było świadczeniem okresowym, wypłacanym przez cały okres trwania umowy.

W konsekwencji Sąd Najwyższy zgodził również ze stroną skarżącą, że Sąd drugiej instancji naruszył także art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., bowiem Sąd przyjął tak naprawdę najprostsze rozwiązanie. Sąd Najwyższy podkreślił, że zamiast dokonać wykładni postanowień o zawieszeniu wypłaty odszkodowania i postarać się ustalić ich rzeczywisty sens, apriorycznie przyjęto założenie o nieważności umowy w przypadku późniejszej wypłaty odszkodowania z tytułu powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej. Jednocześnie całkowicie zignorowano fakt, że strony umowy nie przewidywały, aby zawieszenie wypłaty odszkodowania powodowało również zawieszenie obowiązywania klauzuli antykonkurencyjnej. Zatem Sądy rozpoznające niniejszą sprawę uznały, że zawarta umowa jest nieważna w oparciu wyłącznie o własne założenia, niepoparte jakkolwiek argumentacją, bowiem nigdzie nie wyjaśniły, dlaczego konsekwencją zawieszenia wypłaty (warto podkreślić, że chodziło wyłącznie o wypłatę odszkodowania, a nie o nabycie prawa do niego, czego Sądy również nie wzięły pod rozwagę) miałyby być również zawieszenie obowiązku powstrzymania się od działalności konkurencyjnej i to bezterminowe, które prowadziłyby do uznania umów o zakazie konkurencji zawartych z powodami za nieważne, jako nieokreślające terminu końcowego ich obowiązywania. Sąd Najwyższy zaznaczył przy tym, że wytyczną dla Sądu pierwszej instancji stanowiło dokonanie wykładni i określenie znaczenia postanowień o wypłacie odszkodowania, a nie jedynie ocena stanowiska strony powodowej w tym zakresie. W rezultacie powyższego i przyczyn podanych powyżej za uzasadniony Sąd Najwyższy uznał również zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 101² § 2 k.p.

Za zasadny Sąd Najwyższy uznał również zarzut naruszenia - art. 101¹ § 1 w zw. z art. 101² § 1 i 2 k.p. Sąd drugiej instancji wskazał, że w literaturze przedmiotu dominuje pogląd, zgodnie z którym ogłoszenie upadłości likwidacyjnej pracodawcy powoduje ustanie przyczyn uzasadniających zakaz konkurencji, o którym mowa w art. 101² § 2 k.p. W ocenie Sądu Najwyższego nie można jednak przyjąć, że ogłoszenie upadłości likwidacyjnej zawsze i w każdym przypadku prowadzi do ustania przyczyn, dla których zakaz konkurencji został zawarty. W tym zakresie Sąd Najwyższy zauważył, że szczególne informacje, które posiada pracownik, a które uzasadniały zawarcie umowy o zakazie konkurencji mogą mieć bardzo różny charakter i ich wpływ na sytuację pracodawcy może nie kończyć się

w momencie wszczęcia postępowania likwidacyjnego, można bowiem wyobrazić sobie sytuacje, kiedy wiadomości takie będą rzutowały również na skuteczność samego postępowania likwidacyjnego. W ocenie Sądu Najwyższego dużo istotniejszym uchybieniem w niniejszej sprawie było jednak zignorowanie przez Sąd drugiej instancji utrwalonego orzecznictwa, w którym przyjmuje się, że w razie ustania przyczyny, dla której została zawarta umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, także wówczas, gdy pracodawca po ustaniu stosunku pracy nie obawia się już konkurencji ze strony byłego pracownika, pracodawcę obciąża wzajemne zobowiązanie do zapłaty uzgodnionego odszkodowania. Ustanie obowiązywania zakazu konkurencji dotyczy bowiem tylko zobowiązania, które przyjął na siebie pracownik w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, a nie zobowiązania pracodawcy do wypłaty odszkodowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2011 roku, II PK 298/10, LEX nr 964539). Należy zatem przyjąć, że ustanie obowiązku powstrzymania się od prowadzenia działalności konkurencyjnej powoduje zwolnienie byłego pracownika ze zobowiązania wynikającego z zawartej umowy. Nie wywołuje natomiast żadnych skutków w zakresie wzajemnego obowiązku pracodawcy do wypłaty odszkodowania. Dla umowy o zakazie konkurencji ma więc takie tylko znaczenie, że traci ona charakter wzajemny (wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2002 roku, I PKN 92/01, LEX nr 1172473). Sąd Najwyższy zauważył przy tym, że należy przy tym pamiętać, że umowa o zakazie konkurencji jest negocjowana i zawierana przez obie strony umowy, a więc również pracodawcę, który ma wpływ na jej treść i tak naprawdę jedynie on może ocenić, czy zakres posiadanych przez pracowników informacji uzasadnia zawarcie umowy o zakazie konkurencji oraz na jaki okres. Dlatego też należy przyjąć, że pracownik, który powstrzymuje się od zakazu konkurencji nie powinien ponosić negatywnych skutków pomyłki pracodawcy co do wagi tych informacji, okresu trwania zakazu konkurencji, czy też sytuacji pracodawcy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy wskazał, że rozpoznając sprawę ponownie Sąd drugiej instancji powinien wziąć pod uwagę wykładnię prawa zaprezentowaną powyżej i w oparciu o nią dokonać ponownej interpretacji postanowień umowy o zakazie konkurencji dotyczących zawieszenia wypłaty odszkodowania z uwzględnieniem metod wykładni, o których mowa w art. 65 k.c. oraz z uwzględnieniem charakteru odszkodowania z tytułu powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej, jak również ze świadomością, że postanowienie umowne dotyczyło zawieszenia wypłaty odszkodowania, a nie nabycia prawa do takiego odszkodowania, co należy od siebie odróżnić.

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

W myśl art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Postępowanie apelacyjne, jakkolwiek będące ze swej istoty postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd odwoławczy posiada jurysdykcyjną swobodę (a zarazem powinność) i kompetencję do ponownej samodzielnej oceny materiału procesowego, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Oceniając merytorycznie powództwo sąd drugiej instancji ma więc obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać prawidłowej subsumcji stanu faktycznego. Z tego też względu sąd odwoławczy może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide np.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98).

Po dokonaniu ponownej oceny materiału procesowego w ramach i granicach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy czyni te ustalenia częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Wątpliwości budziła jedynie wykładnia treści umowy o zakazie konkurencji z dnia 4 lutego 2002 roku zawartej przez powoda ze Stoczną (...) Spółką Akcyjną w S. w zakresie, który miał kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy

– a mianowicie w odniesieniu do kwestii interpretacji postanowienia tej umowy dotyczącego zawieszenia wypłaty należnego odszkodowania w przypadku podjęcia zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce, należącej do grupy (...). W tym zakresie Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy biorąc pod uwagę zaprezentowaną w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2019 roku sygn. akt III PK 32/19 argumentację, odmiennie niż uczynił to Sąd Okręgowy określił skutki postanowień umowy o zakazie konkurencji z dnia 4 lutego 2002 roku zawartej przez powoda ze Stoczną (...) Spółką Akcyjną w S..

Na wstępie przypomnieć należy, że w niniejszym procesie powód K. P. początkowo domagał się zasądzenie od pozwanej kwoty 686400 złotych z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot od kwot 57 200 złotych kolejno od dnia 1 października 2002 roku, od dnia 1 listopada 2002 roku, 1 grudnia 2002 roku, 1 stycznia 2003 roku, 1 lutego 2003 roku, 1 marca 2003 roku, 1 kwietnia 2003 roku, 1 maja 2003 roku, 1 sierpnia 2003 roku, 1 września 2003 roku.

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił w części roszczenie powoda zasądzając na jego rzecz kwotę 343200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot po 57 200 złotych od dnia 1 listopada 2002 roku, od dnia 1 grudnia 2002 roku, od dnia 1 stycznia 2003 roku, od dnia 1 lutego 2003 roku, od dnia 1 marca 2003 roku, od dnia 1 kwietnia 2003 roku do dnia zapłaty i w tym zakresie wyrok jest prawomocny.

Aktualnie powód domaga się zasądzenia na swoją rzecz pozostałej kwoty 343200 złotych podzielonej na 6 rat po 57200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od każdej z tych rat w następujący sposób: od kwoty 57200 złotych od 1 grudnia 2004 roku, od kwoty 57.200 złotych od 1 stycznia 2005 roku, od kwoty 57200 złotych od 1 lutego 2005 roku, od kwoty 57.200 złotych od 1 marca 2005 roku, od 57200 złotych od 1 kwietnia 2005 roku, oraz od kwoty 57.200 złotych od 1 maja 2005 roku, za okres obowiązywania ich zakazu konkurencji od 1 listopada 2004 roku do 30 kwietnia 2005 roku.

Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że zakaz konkurencji obowiązywał go w okresie od 21 maja 2002 roku do 20 maja 2003 roku i za cały ten okres należało mu się stosowne odszkodowanie. Tymczasem odszkodowanie zasądzono wyłącznie za okres przypadający do listopada 2002 roku. Powód wskazał przy tym, że faktycznie od grudnia 2002 roku do 31 października 2004 roku pozostawał w zatrudnieniu spółce (...), jednakże w ocenie powoda podjęcie tego zatrudnienia spowodowało jedynie zawieszenie wypłaty należnego mu odszkodowania, nie spowodowało natomiast wygaśnięcia jego prawa do odszkodowania za okres biegu zakazu konkurencji przypadający w czasie tego zatrudnienia. Po ustaniu zatrudnienia w spółce (...) zaktualizowała się konieczność wypłaty należnego powodowi odszkodowania za okres obowiązywania go zakazu konkurencji przypadający w czasie tego zatrudnienia tj. od grudnia 2002 roku do maja 2003 roku

Sąd Apelacyjny podzielił argumentację powoda w powyższym zakresie.

Zgodnie z art. 65 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, wynikająca z powyższego przepisu tzw. kombinowana metoda wykładni oświadczeń woli wymaga od sądu, przy dokonywaniu wykładni umowy, w pierwszej kolejności ustalenia znaczenia słów użytych w umowie przez strony dokonujące tej czynności prawnej. Sąd stwierdzając bowiem, że strony w sposób tożsamy rozumiały użyte w umowie sformułowania jest związany dokonaną przez nie zgodną interpretacją postanowień umowy. Dopiero w przypadku braku porozumienia stron co do rozumienia treści złożonych przez nie oświadczeń woli, do dokonywania wykładni zastosowanie ma dyrektywa interpretacyjna nakazująca tłumaczyć oświadczenie woli tak, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (tzw. obiektywny wzorzec wykładni oświadczeń woli). Wykładnia umowy wymaga analizy zgodnego zamiaru stron i celu umowy, dokonuje się jej z uwzględnieniem całego kontekstu oświadczeń badanego w aspekcie treści, jak i okoliczności, w których zostały złożone. Sąd powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienia spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym projekt umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 roku, I

CSK 173/10, LEX nr 738379). Wykładnia umowy nie może pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, użyte bowiem sformułowania i pojęcia, a także sama systematyka i struktura aktu umowy, są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Wykładnia umowy nie może prowadzić do stwierdzeń w sposób oczywisty sprzecznych z jej treścią (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 roku, II PK 134/10, LEX nr 738555).

Jeżeli zatem chodzi o oświadczenie woli ujęte w formie pisemnej, czyli wyrażane w dokumencie, to sens tych oświadczeń ustala się, przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładnię poszczególnych wyrażeń dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym także związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności, w jakich oświadczenie woli zostało złożone, jeśli dokument obejmuje takie informacje, a także cel oświadczenia woli wskazany w tekście bądź zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień.

Sąd Apelacyjny zwrócił zatem uwagę, że w myśl umowy o zakazie konkurencji z dnia 4 lutego 2002 roku zawartej przez powoda ze Stocznia (...) Spółką Akcyjną w S. każdy z członków zarządu w okresie 12 miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia funkcji w zarządzie przedmiotowej spółki zobowiązywał się do powstrzymania się od zajmowania interesami konkurencyjnymi (§ 2 ust.1). W umowie wskazano, że za przedsiębiorstwo konkurencyjne uważa się – inny niż przedmiotowa spółka – podmiot z siedzibą w kraju lub za granicą, prowadzący działalność w zakresie projektowania, remontów, kupna i sprzedaży jednostek pływających, z wyłączeniem podmiotów, w stosunku do których przedmiotowa spółka jest jednostką dominującą w rozumieniu przepisów o rachunkowości (§ 2 ust. 1). Spółka zobowiązała się do wypłaty członkom zarządu, z tytułu powyższego ograniczenia, przez czas jego trwania, miesięczne odszkodowanie w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, o którym mowa w art. 8 umowy o pracę, pobieranego przez członka zarządu w okresie od 1 lutego 2001 roku do 1 lutego 2002 roku. Odszkodowanie to miało być wypłacane najpóźniej do końca miesiąca kalendarzowego. W umowie wskazano, że w przypadku naruszenia zakazu, ustanowionego w ustępie poprzedzającym, prawo do odszkodowania wygasa, a odszkodowanie dotychczas pobrane podlega zwrotowi (§ 3). Odszkodowanie to przysługiwało członkom zarządu niezależnie od innych świadczeń, do których mieli prawo na podstawie umowy z dnia 20 lipca 2000 roku (§ 4). Jednocześnie w umowie przewidziano, że jeżeli po zaprzestaniu pełnienia przez powodów ich funkcji statutowych, którykolwiek z nich otrzymałby ofertę zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce, należącej do grupy (...) i w wyniku przyjęcia tej oferty zostałby zatrudniony na tym stanowisku, wówczas wypłata przedmiotowego odszkodowania, uległaby zawieszeniu. Postanowienie to stosuje się odpowiednio w wypadku, gdyby po zakończeniu zatrudnienia na nowym stanowisku każdy z powodów został ponownie zatrudniony w tej samej lub innej spółce, należącej do grupy (...). Na mocy § 6 przedmiotowych umów, radzie nadzorczej przyznano uprawnienie do zwolnienia członka zarządu – na jego wniosek – z zakazu konkurencji, jeśli byłoby to usprawiedliwione interesami spółki. W takim przypadku prawa do przedmiotowego odszkodowania wygasało z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym rada nadzorcza podjęła uchwałę w tym przedmiocie. Klauzule te nie dotyczyły konkurencji wewnątrz grupy kapitałowej. Spółki składające się na grupę kapitałową (holding) nie były traktowane jako konkurencja.

Zauważyć zatem w pierwszej kolejności należy, że w analizowanym przypadku Sąd Okręgowy prawidłowo, mając na uwadze treść art. 3 ust. 1 pkt 44 ustawy o rachunkowości, ustalił, że Stocznia (...) była podmiotem dominującym i tworzyła wraz z podmiotami zależnymi grupę kapitałową, w której skład wchodziła również (...) S.A. Powiązania między spółkami miały nie tylko charakter kapitałowy, ale również wiązały się z możliwością obsadzania stanowisk w (...) S.A. przez Stocznia (...). Prawidłowo Sąd I instancji ustalił że zakaz konkurencji nie dotyczył pracy na rzecz C. i Stocznia (...). Ustalenie to podzielił również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 września 2019 roku, stąd nie ma potrzeby szczegółowego odnoszenia się do argumentacji Sądu Okręgowego w tym zakresie.

W analizowanym przypadku rozważenia natomiast wymaga jaki skutek wywołało podjęcie przez powoda zatrudnienia w spółce (...) w kontekście zapisów umowy o zakazie konkurencji.

Sąd Apelacyjny zwrócił w tym zakresie uwagę, że w umowie przewidziano, że jeżeli po zaprzestaniu pełnienia przez powoda jego funkcji statutowych, otrzyma on zatrudnienia na stanowisku członka zarządu w innej spółce, należącej do

grupy (...) i w wyniku przyjęcia tej oferty zostanie zatrudniony na tym stanowisku, wówczas wypłata odszkodowania, ulega zawieszeniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego użyte w omawianym zapisie umowy sformułowanie „wypłata odszkodowania ulega zawieszeniu” oznacza wyłącznie to, że w przypadku podjęcia zatrudnienia w spółce, należącej do grupy (...) wypłata odszkodowania miała zostać przesunięta do czasu ustania tego zatrudnienia.

Zauważyć bowiem należy, że w przedmiotowym fragmencie umowy mowa jest jedynie o zawieszeniu wypłaty należnego odszkodowania, nie zaś o zwieszeniu prawa do samego odszkodowania, a tym bardziej wygaśnięciu prawa do tego odszkodowania. W umowie jednoznacznie wskazano, że do wygaśnięcia prawa do odszkodowania dojdzie w przypadku zwolnienie członka zarządu – na jego wniosek – przez radę nadzorczą z zakazu konkurencji, jeśli byłoby to usprawiedliwione interesami spółki (§ 6 umowy).

Nie zmienia tej oceny fakt podjęcia przez powoda zatrudnienia w spółce (...). Zauważyć bowiem należy, że w umowie strony przewidziały, że klauzule konkurencji nie dotyczyły konkurencji wewnątrz grupy kapitałowej. Spółki składające się na grupę kapitałową (holding) nie były traktowane jako konkurencja. W tej sytuacji podjęcie zatrudnienia w takiej spółce nie stanowiło złamania zakazu przewidzianego w umowie.

W tym miejscu przypomnieć należy co słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, że chociaż odszkodowanie to ma charakter odpłaty za powstrzymanie się od podejmowania działalności konkurencyjnej i nie jest uzależnione od powstania po stronie pracownika szkody, to jednak jego celem jest zrekompensowanie (choćby częściowe) pracownikowi utraty zarobków, jakie mógłby uzyskać, gdyby nie był objęty zakazem konkurencji, bowiem umowa o zakazie konkurencji po ustaniu zatrudnienia stanowi istotne ograniczenie możliwości zarobkowych pracownika, a tym samym może powodować utratę przez niego możliwości osiągnięcia określonych korzyści majątkowych związanych z podjęciem dowolnego zatrudnienia albo własnej działalności gospodarczej lub zarobkowej. Świadczenie pracodawcy (odszkodowanie) wynikające z umowy o zakazie konkurencji obejmuje w ustalonej zryczałtowanej kwocie domniemane utracone korzyści w postaci nieosiągniętych dochodów. Odszkodowanie stanowi ekwiwalent świadczenia pracownika wyrażającego się w zaniechaniu określonego działania. Jeżeli pracownik efektywnie powstrzymywał się od podjęcia działalności konkurencyjnej choćby przez pewien czas obowiązywania zakazu konkurencji, może mieć zrekompensowane utracone z tego tytułu dochody - choćby w postaci wypłaconej części (niektórych rat) odszkodowania jako świadczenia wzajemnego pracodawcy (vide wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2008 roku, I PK 93/08, LEX nr 1405292).

Sąd Apelacyjny zwrócił zatem uwagę, że w analizowanym przypadku powód dopełnił warunków zawartej umowy o zakazie konkurencji i w przewidzianym w tej umowie okresie 12 miesięcy nie podejmował działalności konkurencyjnej w rozumieniu tej umowy, a zatem co do zasady należało mu się za ten czas stosowne odszkodowanie.

Jednocześnie przewidując możliwość podjęcia przez powoda zatrudnienia w takiej spółce w okresie obowiązywania go zakazu konkurencji w umowie o zakazie konkurencji zawarto zastrzeżenie przewidujące zawieszenie wypłaty należnego odszkodowania (zawieszenie a nie wygaśnięcie prawa do odszkodowania) w okresie pracy w spółce należącej do grupy kapitałowej, do której należał również pracodawca.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że gdyby takiego zastrzeżenia nie poczyniono, to podjęcie przez powoda zatrudnienia w spółce (...) nie spowodowałoby wygaśnięcia jego prawa do wypłaty odszkodowania, gdyż spółka ta nie była uznawana za konkurencyjną dla byłego pracodawcy. Tym samym były pracodawca byłby co do zasady obowiązany wypłacać powodowi również w czasie tego zatrudnienia należne odszkodowanie za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej.

Jednocześnie był to okres – na co zwrócił uwagę również Sąd Najwyższy - kiedy pracownicy mogli podjąć działalność w spółce, która jedynie z racji swoich powiązań kapitałowych z pracodawcą nie była uznawana za konkurencyjną, w ramach której to działalności otrzymywali oni wynagrodzenie, a zatem co do zasady nie ponosili kosztów powstrzymywania się od działalności konkurencyjnej, bowiem mogli normalnie świadczyć pracę w podmiocie, który

prowadził podobną działalność, co pracodawca. Biorąc zatem pod uwagę ówczesne problemy finansowe pracodawcy, które niewątpliwie musiały dotyczyć również całej grupy kapitałowej, uzasadnionym było dążenie pracodawcy do ograniczenia konieczności podwójnego opłacania - w tym samym czasie - pracowników podejmujących zatrudnienie w przedsiębiorstwie należącym do tej samej – znajdującej się w kryzysie finansowym – grupie kapitałowej. Raz z tytułu odszkodowania na podstawie umowy o zakazie konkurencji, a dwa na podstawie umowy o pracę zawartej ze spółką powiązaną kapitałowo z pracodawcą.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w takich okolicznościach racjonalne było zawieszenie wypłaty odszkodowania na czas zatrudnienia w spółce powiązanej i wypłata tego odszkodowania dopiero po ustaniu zatrudnienia, gdy pracownicy nie będą już świadczyć pracy w ramach grupy kapitałowej.

W tym miejscu podkreślić przy tym należy, że w wyniku zawieszenia wypłaty odszkodowania umowa wcale nie musi tracić swojego wzajemnego i ekwiwalentnego charakteru, zwłaszcza, że na podstawie art. 101² § 3 k.p. domyślną formą wypłaty odszkodowania jest jego zapłata w całości, jedynie możliwa jest jego wypłata w miesięcznych ratach, a zatem ustawodawca nie wymaga, aby odszkodowanie z tytułu powstrzymania się od zakazu konkurencji było świadczeniem okresowym, wypłacanym przez cały okres trwania umowy.

Odnosząc się natomiast do kwestii okresu obowiązywania zakazu konkurencji wskazać należy, że w przypadku klauzuli konkurencyjnej ustawodawca nie określił maksymalnego terminu jej trwania, podając, jedynie, że w postanowieniach umowy powinna znaleźć się data jej obowiązywania. Art. 101² k.p. stanowi, że klauzula konkurencyjna; 1) wygasa po upływie okresu, na jaki została zawarta, 2) przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta, w razie ustania przyczyn uzasadniających taki zakaz lub niewywiązywania się pracodawcy z obowiązku wypłaty odszkodowania.

Co do zasady, klauzula konkurencyjna wygasa więc po upływie okresu, na jaki została zawarta. W zakresie maksymalnego czasu trwania umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku zatrudnienia, ustawodawca nie wskazał podmiotowych lub przedmiotowych ograniczeń. Można więc założyć, że strony mogą zawierać tego rodzaju umowy na długie okresy, jednakże przy założeniu, że będzie to zgodne z celem klauzuli konkurencyjnej.

W analizowanym przypadku strony wyraźnie określiły termin obowiązywania klauzuli konkurencyjnej. W umowie o zakazie konkurencji z dnia 2 lutego 2002 roku w § 2 ust. 1 ustaliły bowiem, że klauzula ta będzie obowiązywać w okresie 12 miesięcy od dnia zaprzestania pełnienia funkcji w zarządzie przedmiotowej spółki. Zatem uznać należało, że umowa ta obowiązywała powoda w okresie od 21 maja 2002 roku do 20 maja 2003 roku. Podjęcie zatrudnienia w spółce (...) nie przerwało biegu terminu obowiązywania tej klauzuli, a jedynie spowodowało zawieszenie wypłaty należnego w tym czasie odszkodowania.

Brak jest również podstaw aby uchwałę w sprawie zezwolenia rady nadzorczej (...) na pracę powoda w organach (...) S.A. potraktować jako zwolnienie ich z zakazu konkurencji. Podjęcie uchwały dawało powodom jedynie upoważnienie do działania w organie (...) S.A. i wsparcie do tego działania przez radę nadzorczą.

Za zasadny Sąd Apelacyjny uznał również zarzut naruszenia - art. 101¹ § 1 w zw. z art. 101² §1 i 2 k.p. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie można przyjąć, że ogłoszenie upadłości likwidacyjnej zawsze i w każdym przypadku prowadzi do ustania przyczyn, dla których zakaz konkurencji został zawarty. Szczególne informacje, które posiada pracownik, a które uzasadniały zawarcie umowy o zakazie konkurencji mogą mieć bardzo różny charakter i ich wpływ na sytuację pracodawcy może nie kończyć się w momencie wszczęcia postępowania likwidacyjnego, można bowiem wyobrazić sobie sytuacje, kiedy wiadomości takie będą rzutowały również na skuteczność samego postępowania likwidacyjnego.

Co więcej w utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że w razie ustania przyczyny, dla której została zawarta umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, także wówczas, gdy pracodawca po ustaniu stosunku pracy nie obawia się już konkurencji ze strony byłego pracownika, pracodawcę obciąża wzajemne zobowiązanie do zapłaty uzgodnionego odszkodowania. Ustanie obowiązywania zakazu konkurencji dotyczy bowiem tylko zobowiązania,

które przyjął na siebie pracownik w umowie o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, a nie zobowiązania pracodawcy do wypłaty odszkodowania (vide wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2011 roku, II PK 298/10, LEX nr 964539). Należy zatem przyjąć, że ustanie obowiązku powstrzymania się od prowadzenia działalności konkurencyjnej powoduje zwolnienie byłego pracownika ze zobowiązania wynikającego z zawartej umowy. Nie wywołuje natomiast żadnych skutków w zakresie wzajemnego obowiązku pracodawcy do wypłaty odszkodowania. Dla umowy o zakazie konkurencji ma więc takie tylko znaczenie, że traci ona charakter wzajemny (vide wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2002 roku, I PKN 92/01, LEX nr 1172473). Należy przy tym pamiętać, że umowa o zakazie konkurencji jest negocjowana i zawierana przez obie strony umowy, a więc również pracodawcę, który ma wpływ na jej treść i tak naprawdę jedynie on może ocenić, czy zakres posiadanych przez pracowników informacji uzasadnia zawarcie umowy o zakazie konkurencji oraz na jaki okres. Dlatego też należy przyjąć, że pracownik, który powstrzymuje się od zakazu konkurencji nie powinien ponosić negatywnych skutków pomyłki pracodawcy co do wagi tych informacji, okresu trwania zakazu konkurencji, czy też sytuacji pracodawcy.

Powyższe rozważania pozwoliły na przyjęcie, że zgłaszane w niniejszym postępowaniu roszczenie okazało się uzasadnione.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej K. P. ten sposób, że zasądził od pozwanego Syndyka Masy Upadłości Stoczni (...) Spółki Akcyjnej w upadłości w S. na rzecz powoda K. P. kwotę 343200 złotych (trzysta czterdzieści trzy tysiące dwieście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 57200 złotych od 1 grudnia 2004 roku, od kwoty 57200 złotych od 1 stycznia 2005 roku, od kwoty 57200 złotych od 1 lutego 2005 roku, od kwoty 57200 złotych od 1 marca 2005 roku, od 57200 złotych od 1 kwietnia 2005 roku, oraz od kwoty 57200 złotych od 1 maja 2005 roku.

O odsetkach Sąd apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. Ustalając datę wymagalności roszczenia powoda Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że wypłata należnego powodowi odszkodowania za okres od grudnia 2002 roku do 20 maja 2003 roku była zawieszona do dnia 31 października 2004 roku w związku z pozostawaniem przez powoda w zatrudnieniu spółce (...) ustaniu zatrudnienia w spółce (...) zaktualizowała się konieczność wypłaty należnego powodowi odszkodowania za okres obowiązywania go zakazu konkurencji przypadający w czasie tego zatrudnienia tj. od grudnia 2002 roku do maja 2003 roku W umowie przewidziano, że odszkodowanie miało być wypłacane najpóźniej do końca miesiąca kalendarzowego. Skoro zatrudnienie powoda w spółce (...) ustało z dniem 31 października 2004 roku, to kolejne raty odszkodowania powinny zostać wypłacone powodowi w kolejnych miesiącach odpowiednio do 30 listopada 2004 r, do 31 grudnia 2004 roku, do 31 stycznia 2005 roku, do 28 lutego 2005 roku, do 31 marca 2005 roku, oraz do 30 kwietnia 2005 roku W tej sytuacji odsetki zasądzono od dnia następnego po dacie wymagalności poszczególnych rat.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia co do istoty sprawy była konieczność zmiany orzeczenia o kosztach procesu. W tym zakresie należało zgodzić z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. obciążyć pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu poniesionych przez powoda w całości. Sąd Apelacyjny ustalił, że na koszty procesu należne powodowi składają się:

- koszty postępowania przed sądem pierwszej instancji, w kwocie 5400 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalonego na podstawie § 12 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348);

- koszty postępowania apelacyjnego w związku z apelacją powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 maja 2010 roku (sygn. akt III APa 1/11) w kwocie 7050 złotych, w tym kwota 4050 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalona na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) oraz kwota 3000 złotych tytułem opłaty od apelacji,

- koszty postępowania apelacyjnego w związku z apelacją powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 lipca 2012 roku, w łącznej kwocie 12550 złotych, w tym kwota 4050 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalona na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) oraz kwota 8500 złotych tytułem opłaty od apelacji,

- koszty postępowania przed Sadem Najwyższym w związku ze skargą kasacyjną powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 2 października 2013 roku sygn. akt III APa 8/13 w łącznej kwocie 19185 złotych, w tym kwota 2025 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalona na podstawie § 13 ust. 4 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) oraz opłata od skargi kasacyjnej w kwocie 17160 złotych.

Łącznie koszty procesu podlegające zasądzeniu na rzecz powoda wyniosły kwotę 44185 złotych.

Z powyższych przyczyn na podstawie art. 385 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w sposób opisany w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przyjmując, że powód wygrał to postępowania w całości.

Na koszty te składa się kwota 17160 złotych tytułem opłaty od apelacji oraz kwota 6075 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalona na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie [Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.] w brzmieniu obowiązującym w dacie wszczęcia postępowania apelacyjnego [10800 złotych x 75 % = 8100 złotych x 75 % = 6075 złotych]. Dodatkowo Sąd Apelacyjny uwzględnił koszty postępowania przed Sędem Najwyższym w związku ze skargą kasacyjną powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z 24 kwietnia 2018 roku w łącznej kwocie łącznej kwocie 20197,50 złotych obejmujące opłatę od skargi kasacyjnej w kwocie 17160 złotych oraz wynagrodzenia pełnomocnika powoda w wysokości 3037,50 złotych ustalona na podstawie § 10 ust. 4 pkt. 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie [Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.]. Łącznie powyższe koszty wyniosły kwotę 43432,50 złotych.

Kierując się powyższymi przesłankami orzeczono jak w punkcie drugim sentencji

Dorota Gamrat-Kubeczak Tomasz Sobieraj Krzysztof Górski